



Artur Sitko

**GUSTAW ZIELIŃSKI, TOWARZYSTWO NAUKOWE PŁOCKIE
ORAZ DUBLET BIBLIOTEKI SKĘPSKIEJ
W ZBIORACH WOJEWÓDZKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ
IM. HIERONIMA ŁOPACIŃSKIEGO W LUBLINIE**

**Gustaw Zieliński, Scientific Society of Płock, and duplicate copies from the
library in Skępe in the collection of the Hieronim Łopaciński Regional Public
Library in Lublin**

**Густав Зелински, Плоцкое Научное Общество и дублет скемпской
библиотеки в фондах Воеводской Публичной Библиотеки им. Херонима
Лопацинского в Люблине**

Od wieków jednym ze sposobów powiększania księgozbioru były zasoby dubletowe. Szczególna ich rola przypadła w czasach, kiedy utrata niepodległości państwa zakłóciła swobodny rozwój bibliotek i ich zbiorów¹. Dublety można było przeznaczyć do sprzedaży, pozyskując w ten sposób środki na zakup nowych książek. Często stanowiły one podstawę wymiany z innymi bibliotekami. Nierzadko przechowywane oddzielnie opatrzone były w stosowne pieczętki, zaś dla lepszej orientacji sporządzano katalogi duplikatów. Prowadzenie katalogu, czy też spisu dubletów ułatwiało współpracę między instytucjami.

Na podstawie kwerendy przeprowadzonej w Dziale Zbiorów Specjalnych Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie oraz przeanalizowaniu zapisów w najstarszych księgach inwentarzowych Biblioteki udało się ustalić, że tę formę gromadzenia zbiorów praktykowała także – już w pierwszych latach swojego istnienia – Biblioteka Publiczna w Lublinie. Wśród instytucji, które współpracowały na tym polu z lubelską Książnicą należy wymienić, m.in.: Bibliotekę Publiczną w Warszawie, Bibliotekę Ordynacji Krasieńskich, Bibliotekę Publiczną w Kielcach, oraz – co nas najbardziej interesuje w niniejszej pracy – Towarzystwo Naukowe Płockie. Podstawę księgozbioru biblioteki zorganizowanej przy Towarzystwie stanowiły książki będące niegdyś własnością Gustawa Zielińskiego ze Skępego.

Krótki rys historyczny Towarzystwa Naukowego Płockiego 1820–1913

Korzenie Towarzystwa Naukowego Płockiego sięgają 1820 r. Powstało ono z inicjatywy ministra oświaty Stanisława Potockiego. Na stanowisko prezesa Towarzystwa został powołany, znany ze swoich zainteresowań naukowych, biskup Adam

¹ B. Świdorski, *Współpraca bibliotek w zakresie gromadzenia zbiorów*, Warszawa 1964, s. 115.

Prażmowski. Jednakże właściwym duchem twórczym instytucji był dawny nauczyciel Szkoły Wojewódzkiej w Lublinie – Kajetan Morykoni. Głównie dzięki jego staraniom, udało się zorganizować muzeum historyczno-przyrodnicze oraz pierwszą bibliotekę publiczną w Płocku, wywiązując się tym samym z zobowiązań statutowych. Ponadto członkowie Towarzystwa uczestniczyli w pracach archeologicznych oraz badaniach historycznych prowadzonych na terenie Płocka i regionu, jak również wspierało wydawanie czasopisma literackiego „Dziedzilija”. Wiele rozgłosu nadano odnalezieniu w katedrze płockiej grobowca książąt mazowieckich i uroczystemu pochówkowi w nowo wzniesionym grobowcu w kaplicy królewskiej². Innym ważnym wydarzeniem w życiu Towarzystwa, było odnalezienie w 1824 r., przez pewnego chłopca, skarbu w Trzebuniu. Dzięki interwencji członków Towarzystwa i prezesa Komisji Wojewódzkiej Płockiej – Floriana Kobylńskiego, który otaczał Towarzystwo Naukowe życzliwą opieką, udało się uratować część skarbu. Kolekcja monet wczesnośredniowiecznych trafiła do zbiorów muzeum. Wykopaliskiem tym zainteresował się Joachim Lelewel, opisując znalezisko w rozprawie pt. *Stare pieniądze w roku 1824 w czerwcu blisko Płocka w Trzebuniu wykopane*³.

Pomimo wysiłków i dokonań Morykoniego dla rozpowszechnienia działalności Towarzystwa Naukowego, nie rozwijało się ono po jego myśli. Uwidoczniło się to zwłaszcza pod koniec dziesięciolecia. Już na samym początku istnienia Towarzystwa, ciosem dla ambitnego Morykoniego były odmowy współpracy środowisk naukowych z Lublina i szkoły pułtuskiej. Poparcia nie znalazł również – poza nielicznymi wyjątkami – w okolicznym ziemiaństwie. Bolączką był też brak szerszego zaangażowania członków Towarzystwa. Dla zdolnych, starszych uczniów tytuł członka Towarzystwa Naukowego miał być rodzajem nagrody, jednakże uczniowie opuszczający rok rocznie mury Szkoły Wojewódzkiej rzadko wracali do Płocka. Podobnie było z nauczycielami, którzy dostając lepsze stanowiska wyjeżdżali z miasta. Kres działalności Towarzystwa Naukowego przyniosły wydarzenia z 1830 r., jakimi były wybuch powstania listopadowego oraz śmierć Kajetana Morykoniego. Niektórzy członkowie, jak Wincenty Hipolit Gawarecki, nie zaprzestali swojej działalności naukowej. Księgozbiór biblioteki oraz zbiory muzealne należące do Towarzystwa pozostały w Szkole Wojewódzkiej Płockiej, zamienionej później na Gimnazjum Gubernialne, częściowo zaś uległy rozproszeniu⁴.

Reaktywacja Towarzystwa Naukowego Płockiego nastąpiła ponad 75 lat później, a jego członkami założycielami byli: Aleksander Maciesza (prezes), Adam Grabowski, ks. Tomasz Kowalewski i Aleksander Zaleski⁵. Wykorzystano wówczas okoliczności i ustępstwa władz rosyjskich, które pozwoliły w Lublinie powołać do życia Bibliotekę Publiczną im. Hieronima Łopacińskiego.

² H. Rutska, *Towarzystwo Naukowe Płockie 1820–1830, 1907–1928*, (dalej: H. Rutska, *TNP*), [Płock] 1929, s. 2–4; M. Kieffer, *Zarys Dziejów Towarzystwa Naukowego Płockiego*, w: *Towarzystwo Naukowe Płockie 1820–1830, 1907–1957*, (dalej: M. Kieffer, *Zarys Dziejów TNP*), Płock 1957, s. 16–21; *50 inkunabulów w Bibliotece imienia Zielińskich Towarzystwa Naukowego Płockiego*, oprac. H. Kostanecka, Płock 1985, s. 5; M. Kieffer-Kostanecka, *Towarzystwo Naukowe Płockie*, w: *Towarzystwa naukowe działające obecnie w Polsce*, red. L. Łoś, Wrocław 1978, s. 85–86.

³ M. Kieffer, *Zarys Dziejów TNP*, s. 19; J. Lelewel, *Stare pieniądze w roku 1824 w czerwcu blisko Płocka w Trzebuniu wykopane, przez Joachima Lelewela objaśnione*, Warszawa 1826.

⁴ H. Rutska, *TNP*, s. 4; M. Kieffer, *Zarys Dziejów TNP*, s. 21; M. Kieffer-Kostanecka, dz. cyt., s. 86.

⁵ M. Kieffer, *Zarys Dziejów TNP*, s. 25.

W interesującym nas okresie, a więc do 1913 r. – czyli momentu nawiązania współpracy z lubelską Książnicą – przy niezbyt dużej liczbie członków i niewielkich funduszach, Towarzystwo rozwinęło dość prężną działalność: rozpoczęto gromadzenie zbiorów do Muzeum Płockiego, organizowano wycieczki archeologiczne i wystawy oraz inicjowano odczyty naukowe, zapełniając tym samym lukę powstałą po likwidacji Polskiej Macierzy Szkolnej. Jednak przede wszystkim zdobyto własną siedzibę i urządzono bibliotekę naukową. Właśnie stworzenie publicznej biblioteki naukowej było jednym z pierwszych i najpilniejszych zadań, jakie postawili przed sobą członkowie Towarzystwa Naukowego Płockiego. Podstawą miał być bogaty księgozbiór, który pozostawił po sobie dawny uczeń Kajetana Morykoniego – Gustaw Zieliński⁶.

Gustaw Zieliński (1809–1881)⁷

Gustaw Zieliński pochodził z rodziny o bardzo bogatych tradycjach historycznych⁸. Urodził się 1 I 1809 r. we wsi Markowice koło Inowrocławia. Ojciec, Norbert Zieliński (1768–1834), był pułkownikiem wojsk polskich w insurekcji kościuszkowskiej. Odznaczył się szczególnie w obronie przejścia Narwi przed przezwajającymi siłami pruskimi. Matka, Kazimiera z Zielińskich (1783–1819), kuzynka Norberta Zielińskiego, jak to bywało w tradycyjnych rodzinach ziemiańskich, zajmowała się domową edukacją syna⁹. Lata szkolne Gustaw spędził początkowo w Toruniu, następnie w Warszawie u pijarów. W końcu trafił pod skrzydła Kajetana Morykoniego do Szkoły Wojewódzkiej w Płocku. Zieliński okazał się bardzo dobrym, obowiązkowym i uczynnym uczniem. Z tego okresu datują się jego pierwsze próby poetyckie. Morykoni pochlebnie wyrażał się o jego wierszach stawiając Gustawa „w dobrych autorów rzędzie”, wróżąc mu sławę jaka stała się udziałem Krasickiego. Inni widzieli w nim drugiego Mickiewicza¹⁰.

Tuż przed ostatnim egzaminem, w czerwcu 1827 r., Gustaw Zieliński poważnie zachorował. Jego życie było zagrożone. W uznaniu osiągnięć szkolnych, rada pedagogiczna nadała Zielińskiemu patent maturalny bez egzaminu. Po powrocie do zdrowia skierował swoje kroki na Uniwersytet Warszawski, gdzie zapisał się na Wydział Prawa i Administracji. Kiedy w listopadzie 1830 r. wybuchło powstanie,

⁶ Tamże, s. 27–29; H. Rutska, *TNP*, s. 6–7.

⁷ Życiorys Gustawa Zielińskiego został napisany na podstawie: W. Korotyński, *Gustaw Zieliński*, „Tygodnik Ilustrowany” 1881, t. 12, nr 311–312, s. 369–370, 391; Z. S. [Z. Sokołowska], *Gustaw Zieliński*, „Kłosa” 1881, t. 33, nr 859, s. 374–375; P. Chmielowski, *Wstęp*, w: G. Zieliński, *Poezye Gustawa Zielińskiego*, [t. 1], wyd. zupełne poprzedzone życiorysem na podstawie listów poety skreślonym i ocena jego działalności przez P. Chmielowskiego, Toruń [1901], s. [3–216], [dostęp: 6 V 2015], <<http://www.pbi.edu.pl/book-reader.php?p=51829>>; H. Galle, *Zieliński Gustaw (1809–1881)*, w: *Wiek XIX*, t. 9, red. B. Chłęgowski i in., Warszawa [etc.], [1924]; J. Odrowąż-Pieniążek, *Wstęp*, w: G. Zieliński, *Kirgiz i inne poezje*, Warszawa 1956, s. 5–31; J. Odrowąż-Pieniążek, *W stulecie śmierci Gustawa Zielińskiego*, „Notatki Płockie” 1981, nr 4, s. 5–7; S. R. Dobrowolski, *Autor „Kirgiza” poeta – żołnierz – zesłaniec*, „Notatki Płockie” 1981, nr 4, s. 7–9; M. Krajewski, *Gustaw Zieliński ze Skępego – życie i działalność*, „Ziemia Dobrzyńska” R. 2, 1992, s. 69–93; M. Krajewski, *Zieliński Gustaw h. Świnka*, w: tenże, *Dobrzyński słownik biograficzny*, Włocławek 2002, s. 719–724.

⁸ Więcej na temat genealogii rodziny Zielińskich zob.: G. Zieliński, J. Zieliński, *Wiaćdomość historyczna o rodzinie Świnków oraz rodowód pochodzącej od nich rodziny Zielińskich herbu Świnka*, t. 1–2, Toruń 1880–1881.

⁹ P. Chmielowski, dz. cyt., s. [3].

¹⁰ J. Odrowąż-Pieniążek, *Wstęp*, s. 8; M. Krajewski, *Gustaw Zieliński ze Skępego...*, s. 71.

Gustaw, podobnie jak wielu młodych ludzi, w atmosferze patriotycznego uniesienia, wstąpił w szeregi wojska polskiego. Przyjęto go do korpusu artylerii i w stopniu podoficera skierowano do szóstej baterii lekkiej. Brał udział w walkach pod Paprotnią i Królikarnią oraz w obronie Warszawy, za co został awansowany na oficera. W październiku 1831 r., wraz z korpusem generała Rybińskiego, przekroczył granicę z Prusami. Na prośbę rodziny powrócił do Królestwa i osiadł w majątku Kierz, który odstąpił mu stryj. Dzięki temu zabiegowi, posiadając zabezpieczenie majątkowe, zdołał uchronić się przed służbą w armii rosyjskiej¹¹.

W latach 1834–1842 Gustaw Zieliński przebywał na zesłaniu syberyjskim. Była to kara za pomoc, jakiej udzielił grupie partyzantów kierowanych przez Kalliksta Borzewskiego i Artura Zawiszę. Pierwszy rok swojego wygnania spędził w Tobolsku, później zaś, zgodnie z przeznaczeniem, przeniósł się do Iszyma¹².

Na Syberii utrzymywał kontakty z Polakami-zesłańcami. Spośród napotkanych tam osób warto wymienić chociażby kompozytora, uczestnika powstania listopadowego – Konstantego Wolickiego; współzałożyciela Towarzystwa Filomatów i przyjaciela Adama Mickiewicza – Onufrego Pietraszkiewicza czy Adolfa Januskiewicza – poetę, powstańca listopadowego, przyjaciela Mickiewicza i popularyzatora jego twórczości.

Czas zesłania był bodajże najpłodniejszym okresem w twórczości literackiej Gustawa Zielińskiego. Jeszcze w warszawskim więzieniu i w drodze na Syberię powstały dwa wiersze: *Widok na Powązki* oraz *Odjazd*. Na 1835 r. datuje się poemat *Samobójca*, a dramat *Zbigniew* został ukończony w 1839 r. Wspomniany już Konstanty Wolicki z uznaniem pisał o Zielińskim, doceniając go „jako człowieka i jako poetę”¹³.

Gustaw Zieliński był doskonałym obserwatorem. W trakcie licznych wycieczek w okolice Tobolska, na które uzyskał pozwolenie, przyglądał się tutejszym mieszkańcom. Zwracał uwagę na ich obyczaje, ubiór i życie codzienne. Odzwierciedleniem tych obserwacji była wydana w 1842 r. powieść poetycka *Kirgiz*. Jej druk stał się możliwy dzięki pomocy Januarego Januskiewicza, brata Adolfa, z którym dzielił los zesłańca. To za jego sprawą rękopis *Kirgiza* trafił do rąk wileńskiego drukarza Teofila Glücksberga¹⁴. Utwór spotkał się z dużym zainteresowaniem i otrzymał pozytywne recenzje krytyków literackich. Przyniósł autorowi uznanie i sławę. Jak się później okazało *Kirgiz* stał się sztandarowym dziełem Zielińskiego. Tylko w latach 1842–1924 doczekał się ponad dwudziestu wydań w języku polskim, ponadto ukazało się kilka wydań w języku niemieckim (lata 1851–1888) oraz czeskim, rosyjskim, francuskim i współcześnie kazachskim (1964)¹⁵.

Spośród innych utworów z tego okresu należy wymienić również: poemat historyczny *Jan z Kępy*, epizod historyczny *Giermek*, utwory poetyckie *Koń Beduina* i *Antar*, jak również pierwszą część poematu *Stepy*.

¹¹ J. Odrowąż-Pieniążek, *Wstęp*, s. 11.

¹² Tamże, s. 14–17; K. Borzewski (1805–1836) – uczestnik powstania listopadowego, jeden z organizatorów zrywu w Płockiem. Po jego upadku przebywał na emigracji we Francji i Belgii. Uczestnik nieudanej wyprawy „Zemsty Ludu”. Zginął w Hiszpanii w 1836 r.; A. Zawisza (1808–1833) – uczestnik powstania listopadowego, po jego upadku wyemigrował do Francji. Uczestnik nieudanej wyprawy „Zemsty Ludu”. Schwytany i powieszony w Warszawie w listopadzie 1833 r.

¹³ K. Wolicki, *Wspomnienia Konstantego Wolickiego z czasów pobytu w cytadeli warszawskiej i na Syberji*, Lwów 1876, s. 137.

¹⁴ Por. J. Odrowąż-Pieniążek, *Wstęp*, s. 20.

¹⁵ J. Odrowąż-Pieniążek, *W stulecie śmierci...*, s. 6.



Gustaw Zieliński (1809–1881)
Źródło: „Tygodnik Ilustrowany” 1881, nr 311, s. 369.

KIRGIZ.

POWIEŚĆ

PRZEZ

GUSTAWA ZIELIŃSKIEGO.

WYDANIE TRZECIE

Z 20. DEKORACJAMI 4. LITOGRAFIAMI I CHROMOLITOGRAFIĄ RYSUNKU HR. ALEX. RYSZCZEWSKIEGO.

Nr. 1328.



LWÓW.

NAKŁADEM KSIĘGARNI ZELMANA IGŁA.

POZNAŃ.

SCHLESINGER I SPIRO,
Ulica Wilhelmowska Nr. 24.

1867.

Strona tytułowa powieści *Kirgiz*.
Zbiory WBP, sygn. II 321010.

Dzięki staraniom rodziny, głównie stryja Feliksa Zielińskiego, jesienią 1842 r. Gustaw Zieliński powrócił do kraju. W 1847 r. zmarł bezdzietnie właściciel Skepe – Józef Zieliński, który cały majątek scedował na Gustawa. Autor *Kirgiza* okazał się doskonałym gospodarzem. W przeciągu krótkiego czasu zakończył procesy sądowe rozpoczęte jeszcze za życia stryja. W lasach należących do majątku zaprowadził wzorcowe gospodarstwo leśne. Zakładał tartaki i miejsca wyrobu smoły drzewnej, osuszał mokradła. Jego praca została doceniona na wystawie rolniczej odbywającej się w Warszawie w 1874 r. Otrzymał wówczas srebrny medal za okazy leśne i urządzanie gospodarstwa leśnego. Ponadto zbudował hutę szkła, cegielnię i młyn¹⁶.

Ogrom obowiązków związanych z prowadzeniem majątku zahamował na jakiś czas pracę pisarską Zielińskiego, nie przerwał jej jednak na dobre. Utwory powstałe na Syberii publikował w „Przeglądzie Naukowym”, „Bibliotece Warszawskiej” czy w „Snopku Nadwiślańskim”¹⁷. Dużą popularnością cieszył się wiersz *Powrót wiosny* (1850), do którego Stanisław Moniuszko ułożył muzykę¹⁸. Zieliński próbował swoich sił także w prozie. Spod jego ręki wyszły: komedia prozą *Panna włościanka*, opowiadanie *Kwiaty* oraz powieść *Manuela*. Ostatnim poważniejszym dziełem poetyckim Zielińskiego były druga, trzecia i czwarta część *Stepów* oraz dramat *Czarnoksiężnik Twardowski*, opublikowane w 1856 r. Dalsza twórczość literacka załamała się pod wpływem nieprzychylniej krytyki¹⁹. Milczenie Zielińskiego nie uszło uwadze znanego krytyka literackiego i teatralnego Kazimierza Kaszewskiego, który kilka lat później pisał: „Nie mamy prawa nikogo egzekwować; ale dziwi nas, że od tak dawna już wyłączył się z grona piszących człowiek, który tak piękny kwiatek dołączył do wieńca literatury naszej. Taki *Kirgiz* pociąga za sobą pewne zobowiązania: wystarcza on na zadatek jako obietnica”²⁰. Kilkanaście lat po śmierci Gustawa Zielińskiego, jego syn Józef rozwiął wszelkie wątpliwości w tej kwestii: „Sądzę, że się nie mylę, jeśli twierdzić będę, iż przyczyną wczesnego zamilknięcia autora *Kirgiza* stała się zbyt surowa krytyka jego późniejszych utworów (...) gdy się ktoś nawet ośmielił podać w wątpliwość autorstwo Zielińskiego co do *Kirgiza* (...) nie byłoby przeto nic tak dziwnego, gdyby Zieliński, dotknięty podobną krytyką, zgarnął wszystkie swoje poetyckie rękopisy do biurka i już ich nie dotykał, aż dopiero pod koniec swego życia, – co i zrobił”²¹.

Tymczasem Gustaw Zieliński po pióro sięgał wówczas przede wszystkim dla pisania prac naukowych. W czym pomocne były własna biblioteka i archiwum. Na łamach „Biblioteki Warszawskiej” opublikował rozprawę *O ziemi dobrzyńskiej, badania historyczne* (1861) oraz biografie Hieronima Spiczyńskiego (1879) i Stanisława Murzynowskiego (1879). „Wiadomości Archeologiczne” zamieściły *Starożytności dobrzyńskie* (1874). Swoje teksty publikował także w *Encyklopedii Orgelbranda* (tu m.in. opis Syberii) i *Encyklopedii Rolniczej* (m.in. *Prawo rolnicze w dawnej Polsce*, 1879). Współ z kuzynem – Janem Zielińskim, opracował dzieje rodziny *Wiadomość historyczna o rodzie Świnków oraz rodowodu pochodzącej od*

¹⁶ W. Korotyński, dz. cyt., s. 370; Z. Sokołowska, dz. cyt., s. 374; M. Krajewski, *Gustaw Zieliński ze Skepego...*, s. 78.

¹⁷ J. Odrowąż-Pieniążek, *Wstęp*, s. 25.

¹⁸ J. Odrowąż-Pieniążek, *W stulecie śmierci...*, s. 7.

¹⁹ Tamże; J. Odrowąż-Pieniążek, *Wstęp*, s. 27.

²⁰ K. Kaszewski, *Gustaw Zieliński*, „Tygodnik Ilustrowany” 1861, nr 74, s. 66.

²¹ J. Zieliński, *Przyczynek do biografii autora „Kirgiza”*, „Tygodnik Ilustrowany” 1895, nr 12, s. 190.

nich rodziny Zielińskich herbu Świnka (dwie części w trzech tomach, 1880–1881). Ostatni tom ukazał się już po śmierci Gustawa Zielińskiego. Pośmiertnie ukazały się też inne, niedrukowane do tej pory prace. Wspomniany już *Antar*, gotowy jeszcze w 1842 r., został ogłoszony na łamach „Tygodnika Ilustrowanego” w 1897 r., a opowiadanie *Manuela* z 1878 r. wydrukowano dopiero w roku 1910. W miesięczniku geograficzno-etnograficznym „Wisła” opublikowany został artykuł *Zaręczyny i zaproszenie na wesele we wsi Łążyn w powiecie lipnowskim* (1898)²². „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne” sięgnęły w 1905 r. po artykuły: *O pomnikach przedhistorycznych gubernii płockiej* oraz *Monety rzymskie znalezione na naszych ziemiach*. Natomiast dzięki uprzejmości wnuka Gustawa Zielińskiego na łamach „Zapisków Towarzystwa Naukowego w Toruniu” znalazł się artykuł *Gród pokrzyżacki z Zarzeczewie w ziemi Dobrzyńskiej* (1913)²³. W tym samym roku w „Zapiskach” pojawiła się jeszcze jedna jego praca *Obszar i granice zastawionego (r. 1391) przez Władysława Opolskiego terytorjum Złotoryi*. Wiele rzeczy do tej pory pozostaje w rękopisach, między innymi prowadzone przez Zielińskiego *Dzienniki mojego życia*.

Zofia Sokołowska o Gustawie Zielińskim pisała: „był to charakter wysokiej szlachetności i Katońskiej niemal cnoty. Cichy, skromny, małomówny, nigdy za popularnością nie gonił, nigdy jednego kroku nie uczynił dla zyskania poklasku tłumów”²⁴. Autor *Kirgiza* nie był jednak typem samotnika. Utrzymywał przyjazne stosunki z sąsiadami. Spotykany był w doborowym towarzystwie. Przyjaźnił się z Teofilem Lenatrowiczem, gościł na warszawskich salonach literackich Niny Łuszczewskiej. Podróżował do Francji i Hiszpanii. W towarzystwie Ludwika Norwida (brata Cypriana Kamila) zwiedzał Włochy. W trakcie swoich wojaży zwiedzał Paryż, Lukkę, Florencję, widziany był w Ostendzie²⁵.

Po powrocie z Syberii Gustaw Zieliński żywo włączył się w działalność publiczną. Od 1848 r. współfinansował periodyk „Biblioteka Warszawska”. Wspierał finansowo wydanie dzieł Jana Kochanowskiego, budowę pomnika Adama Mickiewicza w Krakowie czy też wydanie przez Akademię Umiejętności *Laudów ziemi dobrzyńskiej*. Ponadto w 1856 r. został radcą Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego i przewodniczył jego zebraniom. W tym samym roku został również sędzią pokoju powiatu lipnowskiego. Z kolei rok 1857 przyniósł Zielińskiemu nominację na członka Rady Przemysłowej Oddziału Rolniczego przy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych. W 1858 r. został współzałożycielem spółki obywatelskiej „Dom Zleceń Rolniczych Płockich”. Kiedy w 1865 r. nastąpiła likwidacja spółki, Zieliński w własnej kieszeni pokrył jej zobowiązania. Do wymienionych wyżej przykładów działalności publicznej i społecznej Gustawa Zielińskiego warto jeszcze dodać członkostwo w Komitecie Towarzystwa Rolniczego.

²² W. Korotyński, dz. cyt., s. 391; H. Galle, dz. cyt., s. 40–41; M. Krajewski, *Gustaw Zieliński ze Skępego...*, s. 83–85; M. Krajewski, *Zieliński Gustaw h. Świnka*, 721–722.

²³ G. Zieliński, *Gród pokrzyżacki z Zarzeczewie w ziemi Dobrzyńskiej*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 1913, t. 2, nr 9, s. 181–184. Patrz przypis: „Wnukowi ziemianina, poety i badacza przeszłości ziemi Dobrzyńskiej Towarzystwo Naukowe za pracę niniejszą szczerą wdzięczność wyraża. Zarząd”. Najprawdopodobniej osobą ofiarowującą był syn Józefa Zielińskiego – Gustaw (1870–1930), archeolog i etnograf.

²⁴ Z. Sokołowska, dz. cyt., s. 375.

²⁵ J. Odrowąż-Pieniążek, *Wstęp*, s. 27; M. Krajewski, *Gustaw Zieliński ze Skępego...*, s. 80, 82.

Dużą troską otaczał towarzyszy niedoli i przyjaciół. Z zesłania powrócił w towarzystwie Kacpra Babskiego, którego uczynił oficjalistą²⁶ w Skępem. Przygarnął Ignacego Orpiszewskiego, który podobnie jak Zieliński, został zesłany na Sybir za kontakty z partyzantką Artura Zawiszy. Orpiszewski zmarł w Skępem. Przyjął również pod swój dach, powracającego na stare lata po wieloletniej emigracji, kuzyna Józefa Feliksa Zielińskiego (Izet-Beya). Własnym sumptem wydał poezje Teofila Lenartowicza oraz przez kilka lat wspierał go finansowo²⁷.

Trudno uwierzyć, ale działalność Gustawa Zielińskiego nie wszystkim się podobała. Miało to związek z poglądami samego Zielińskiego. Już po upadku powstania listopadowego jego stosunek do sensu walki zbrojnej uległ zasadniczym przemianom²⁸. W „przeddzień” Wiosny Ludów Zieliński przebywał w Paryżu. Autor *Kirgiza* był też zdecydowanym przeciwnikiem powstania styczniowego. Jeden z jego przywódców miał podobno powiedzieć: „Gustaw Zieliński jest szkodliwym dla naszych zamiarów, lecz za wysoko głowę nosi, byśmy sięgnąć po nią mogli; musimy więc zmusić go tylko do usunięcia się”²⁹. Lata 1863–1864 spędził więc Zieliński za granicą.

Gustaw Zieliński był dwukrotnie żonaty. Pierwszą jego żoną była Urszula Romocka, którą poślubił w 1844 r. Po jej śmierci w 1854 r., poślubił Anielę z Romockich Popławską (zm. 1870). Autor *Kirgiza* zmarł 23 XI 1881 r. w Skępem³⁰.

Książki w życiu Gustawa Zielińskiego

Znane są zainteresowania literackie Gustawa Zielińskiego, pasjonowała go filozofia, interesował się również historią. Książki stanowiły istotną część życia autora *Kirgiza*. Źródeł takiego stanu rzeczy należy upatrywać już w młodości. Zapewne duży w tym udział miała matka – Kazimiera Zielińska, która kierowała jego pierwszymi krokami w edukacji. Sama była kobietą wykształconą, biegle posługiwała się językiem francuskim³¹. O jej erudycji może świadczyć wydarzenie z Inowrocławia z 1812 r. Wówczas to Napoleon stanął na kwaterze w tym mieście, zaś okoliczni obywatele postanowili uczcić cesarza Francuzów stosowną mową. Jednakże żaden z nich nie władał biegle językiem francuskim i zaszczyt ten stał się udziałem matki Gustawa Zielińskiego³². Kazimiera Zielińska posiadała również własny księgozbiór, którego część po latach wszedł w skład biblioteki skępskiej³³.

W szkole płockiej przyszły autor *Kirgiza* należał do grona najzdolniejszych i wielokrotnie nagradzanych uczniów. Jeszcze jako wychowanek Gimnazjum Wojeńdzkiego, ofiarował do zbiorów biblioteki szkolnej kilka książek³⁴.

²⁶ Oficjalista – osoba zajmująca się prywatnym majątkiem ziemskim.

²⁷ Z. Sokołowska, dz. cyt., s. 374–375; P. Ciepliński, *Przyczynek do życiorysu śp. Gustawa Zielińskiego*, „Tygodnik Ilustrowany” 1882, t. 35, nr 891, s. 62; M. Krajewski, *Gustaw Zieliński ze Skępego...*, s. 79–82; J. Odrowąż-Pieniążek, *Wstęp*, s. 31.

²⁸ Por. P. Chmielowski, dz. cyt., s. [49–50].

²⁹ Tamże, s. [200]; M. Krajewski, *Gustaw Zieliński ze Skępego...*, s. 85.

³⁰ M. Krajewski, *Zieliński Gustaw h. Świnka*, s. 722.

³¹ W. Korotyński, dz. cyt., s. 370; P. Chmielowski, dz. cyt., s. [3].

³² G. Zieliński, J. Zieliński, *Wiadomość historyczna o rodzinie Świnków oraz rodowód pochodzącej od nich rodziny Zielińskich herbu Świnka*, t. 2, Toruń 1881, s. 264; P. Chmielowski, dz. cyt., s. [5].

³³ H. Kostanecka, *Biblioteka Gustawa Zielińskiego w Skępem*, „Roczniki Biblioteczne” R. 6, 1962, nr 1–2, s. 83.

³⁴ P. Chmielowski, dz. cyt., s. [5]; A. M. Stogowska, *Dzieje i funkcje Biblioteki Towarzystwa Naukowego Płockiego (1820–1985)*, Płock 1994, s. 68.

Po klęsce powstania listopadowego Zieliński jakiś czas przebywał w Prusach. Na prośbę rodziny wrócił do kraju i na zasadzie umyślonej przez stryja kombinacji, osiadł w Krzu³⁵. Opisując swój skromny dom, nie zapomniał wspomnieć o bibliotece „z kilkuset tomów złożonej”, do której chętnie wracał „znudzony towarzystwem”. Wówczas to oddawał się kształceniu i pracy naukowej. Dużo czytał, a z przeczytanych książek robił notatki. W *Dzienniku* Gustawa pojawiają się nazwiska takich autorów, jak: Friedrich Schiller, August Wilhelm Schlegel czy Johann Wolfgang Goethe. Z polskich zaś: Aleksander Fredro, Adam Mickiewicz, Antoni Malczewski czy Seweryn Goszczyński³⁶.

Krótki epizod z partią Borzewskiego i Zawiszy przekreślił całe dotychczasowe życie młodego poety. Zieliński zmuszony został do ucieczki z Krza. Ostatecznie aresztowany, został osadzony w Cytadeli i Ludwisarni. Następnie skazany na utratę praw publicznych, konfiskatę majątku i zesłanie na Syberię. W długiej i ciężkiej podróży towarzyszył mu jeden tom poezji Schillera. W Moskwie zaś wzbogacił się o *Historię Nowego Testamentu*, którą otrzymał w darze³⁷.

Życie na wygnaniu nie było sielanką. „Nie wyobrażajcie sobie, żeby ta ziemia była mlekiem i miodem płynąca. Nie jest to owa wyspa szczęśliwości (...) trzeba krwawo pracować, chcąc prosto życie utrzymać” – pisał Gustaw w listach do rodziny³⁸. Jednak i tu znalazły się książki, które pozwoliły autorowi *Kirgiza* pozostać przy zdrowych zmysłach. Szczególnego znaczenia nabrały tu nowe przyjaźnie z innymi zesłańcami: Onufrym Pietraszkiwiczem i Adolfem Januszkiewiczem. Ten pierwszy kierował w Tobolsku polską biblioteką wygnańczą. Drugi zaś, dzięki książkom nadysłanym przez rodzinę, zgromadził całkiem pokaźny księgozbiór złożony głównie z dzieł z zakresu filozofii, historii i literatury współczesnej w różnych językach³⁹. Dzięki periodykom: „Sowriemiennik”, „Moskwitianin”, „Żurnal Ministerstwa Narodnego Proswieszczenija”, „Jurnal de Francjort” czy polskiego „Tygodnika Petersburskiego”, Zieliński był na bieżąco z najnowszymi wydarzeniami literackimi⁴⁰. Autor *Kirgiza* każdą wolną chwilę poświęcał na czytanie. Na marginesach „Kalendarza Gospodarczego” notował wykazy przeczytanych książek. Głównie były to powieści i dzieła historyczne w języku francuskim i rosyjskim⁴¹. O swojej małej wygnańczej bibliotece pisał tak: „jest to maleńki chaos; obok poważnych pism Naruszewicza i Capetiguea, leżą wesołe powieści Zschockego; obok romansów Bulwera, poezje Schillera i W. Hugo; obok „Żurnalu ministerstwa oświecenia rosyjskiego” leży *Historia Nowego Testamentu*. (...) Reszta książek, są to dykcjonarze, gramatyka rosyjska i katalogi; moją własnością jest tylko *Nowy Testament*, gramatyka i jeden tom poezyj Schillera, reszta czasowo do użytku udzielona”⁴².

Wydanie *Kirgiza* przez Glücksberga na początku 1842 r. może nie uczyniło z jego autora osoby majątnej, jednak pozwoliło Zielińskiemu zaoszczędzić pewną

³⁵ P. Chmielowski, dz. cyt., s. [14].

³⁶ Tamże, s. [15–23].

³⁷ H. Kostanecka, dz. cyt., s. 83.

³⁸ P. Chmielowski, dz. cyt., s. [88].

³⁹ H. Tadasiewicz, *Pietraszkiwicz Onufry*, w: *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa 1972, s. 676; J. Odrowąż-Pieniążek, *Januszkiewicz Adolf Michał Walerian Julian*, w: tamże, s. 365.

⁴⁰ P. Chmielowski, dz. cyt., s. [114]; J. Odrowąż-Pieniążek, *Wstęp*, s. 18.

⁴¹ P. Chmielowski, dz. cyt., s. [94]; T. Polanowski, *Gustaw Zieliński 1809–1881*, w: *Literatura krajowa w okresie romantyzmu 1831–1863*, t. 2, red. M. Janion, M. Dernałowicz, M. Maciejewski, Kraków 1988, s. 883; H. Kostanecka, dz. cyt., s. 83.

⁴² P. Chmielowski, dz. cyt., s. [104].

kwotę na zakup książek. Dysponentem pieniędzy był January Januszkiewicz, który w miarę postępu dystrybucji powieści, miał sprowadzać dla Gustawa tytuły, które ten sobie upatrzył. Na liście znalazła się m.in. *Historia literatury polskiej* Michała Wiszniewskiego, którą Zieliński wysoko cenił⁴³.

Kilka lat po powrocie do kraju Gustaw Zieliński odziedziczył w spadku po stryju Józefie majątek Skępe. Dysponując dużym kapitałem Gustaw ponownie zaczął gromadzić książki. Do biblioteki skępskiej sprowadzał nowości, jak również rzadkie, XVI-, XVII-, XVIII-wieczne dzieła. Zakupów dokonywał zarówno w kraju, jak i podczas zagranicznych podróży. W działaniach tych wspierał Zielińskiego znany warszawski bibliofil Ignacy Wilczewski. Około 6000 tomów książek z jego prywatnej biblioteki, drogą kupna, trafiło do Skępego po śmierci Wilczewskiego⁴⁴. Do zbiorów skępskich została włączona również pewna ilość książek należących do Józefa Feliksa Zielińskiego. Dzięki badaniom Haliny Kostaneckiej wiemy, że w bibliotece Gustawa Zielińskiego znajdowały się także książki o proveniencji bibliotek bernardynów z Łowicza i Skępem, oraz innych klasztorów⁴⁵.

Biblioteka skępska bogata była w szczególności w dzieła z zakresu historii Polski i powszechnej, literatury polskiej i francuskiej, teologii, prawa i pedagogiki. Z innych dziedzin, to przede wszystkim dzieła matematyczne, przyrodnicze, rolnicze, wojskowości i polityki⁴⁶. Według „Wykazu znakomitszych i cenniejszych książek znajdujących się w Skępie”, księgozbiór Gustawa Zielińskiego, w chwili jego śmierci, składał się z 15 508 dzieł w 19 289 tomach⁴⁷. Spośród najcenniejszych dzieł znajdujących się w bibliotece Józef Zieliński, syn Gustawa, wymienia: *Opus Senecae, impressum Venetiis* z 1482 r., uszkodzony egzemplarz *Johannes de Turrecremata, Explanatio in Psalterium* (Kraków 1465), Mikołaja Kopernika *De revolutionibus orbium coelestium* (Norymberga 1543), statuty Łaskiego z 1506 r., *Biblię Brzeską* zwaną Radziwiłłowską z 1563 r., *Historię żalostną y straszną o Franciszku Spirze* (Królewiec 1551), *Kronikę Miechowity* (Kraków 1521), *Marcina Lutra Das Jesus Christus ein geboner Jude* (Wittenberga 1523), Andrzeja Frycza Modrzewskiego *Von Verbesserung des Gemeinen Nutz Fünff Bücher* (Bazylea 1557), *Takse celną* (Poznań 1606), Hieronima Spiczynskiego *O ziołach tutecznych y zamorskich* (Kraków 1542), i wiele innych⁴⁸.

Pracę związaną z opieką nad księgozbiorem autor *Kirgiza* powierzał zatrudnionym bibliotekarzom. W literaturze przedmiotu zachowała się pamięć o trzech osobach. Do roku 1865 pieczę nad biblioteką sprawował Zygmunt Komarnicki, który był nie tylko bibliotekarzem, ale również sekretarzem i nauczycielem dzieci. W latach 1873–1878 kuratelę nad zbiorami sprawował kuzyn Gustawa – Józef Feliks Zieliński, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli emigracji, członek Towarzystwa Demokratycznego. Lata, gdy Józef Feliks Zieliński był bibliotekarzem w Skępem, dały początek współpracy z Karolem Estreicherem, który zainteresowany bogatą kolekcją Gustawa słał prośby o opisy starodruków do *Bibliografii polskiej*.

⁴³ Tamże, s. [126, 192].

⁴⁴ J. znad Dr. [J. Zieliński], *O Bibliotece Zielińskich w Skępem i o jego założycielu*, „Echa Płockie i Łomżyńskie” R. 5, 1902, nr 49, s. 1; A. Stognowska, *Biblioteka Towarzystwa Naukowego Płockiego*, „Studia o Bibliotekach i Zbiorach Polskich”, t. 6, 1994, s. 99.

⁴⁵ H. Kostanecka, dz. cyt., s. 84.

⁴⁶ J. Zieliński, *O Bibliotece Zielińskich w Skępem...*, „Echa Płockie i Łomżyńskie” R. 5, 1902, nr 49, s. 1; A. Stogowska, dz. cyt., s. 101.

⁴⁷ H. Kostanecka, dz. cyt., s. 90.

⁴⁸ J. Zieliński, *O Bibliotece Zielińskich w Skępem i o jego założycielu (dokończenie)*, „Echa Płockie i Łomżyńskie” R. 5, 1902, nr 50, s. 1–2.

„Macie tam Państwo wiele ciekawych rzeczy po Wilczewskim, warto się z tym popisać. Przy każdym dziele zaznaczyłbym, że od Was pochodzi” – pisał Estreicher. Oblicza się, że w *Bibliografii* znalazło się 2678 pozycji z lokalizacją biblioteki skępskiej⁴⁹. Jak podaje Anna Stogowska, Józef Feliks Zieliński bardzo sumiennie wywiązywał się ze swoich obowiązków. Porządkował zbiory, założył ewidencję w postaci ksiąg oraz rozpoczął katalogowanie książek na kartach⁵⁰.

Trzecim bibliotekarzem, który opiekował się księgozbiorem skępskim był Józef Bruzdowicz. Okazał się on godnym następcą Józefa Feliksa. Kontynuował opracowanie zbiorów, a także był autorem wspomnianego już „Wykazu...”⁵¹.

Jeszcze około 1855 r. cała biblioteka mieściła się w dwóch szafkach. Gustaw Zieliński doskonale zdawał sobie sprawę, że rozrastający się księgozbiór potrzebuje odpowiedniego miejsca. Dla zaspokojenia tych potrzeb wybudował w ogrodzie, nad jeziorem, budynek zwany „Belwederem Skępskim”. Swoje lokum znalazł tam nie tylko księgozbiór, ale również archiwum, zbiory numizmatyczne oraz inne pamiątki rodzinne⁵². Książki zostały opieczetowane stemplem z napisem „Biblioteka G. Zielińskiego w Skępem”. Oddzielne miejsce w bibliotece zajmowały niekomplety i dublety, dla których sporządzono osobną pieczęć z napisem „Duplikat z Biblioteki Skępskiej”⁵³.

Biblioteka im. Zielińskich

Gustaw Zieliński zmarł w Skępem 28 XI 1881 r. Zgodnie z ostatnią wolą autora *Kirgiza*, biblioteka przeszła na własność najstarszego syna Józefa, właściciela majątku Łążyn koło Ciechanowa. Natomiast majątek Skępe przeszedł pod opiekę drugiego z synów Gustawa – Władysława.

Józef Zieliński żył w latach 1845–1905. Otrzymał wykształcenie uniwersyteckie. Studiował w Warszawie, następnie w Louven w Belgii i na Sorbonie w Paryżu. Po powrocie do kraju osiadł w majątku Łążyn, gdzie zajął się rolnictwem oraz hodowlą bydła. Wysiłki Józefa docenione zostały w 1874 r. na warszawskiej wystawie rolniczej. Wówczas otrzymał brązowy medal „za buhaja rasy holenderskiej i buhaja rasy krzyżowanej”⁵⁴.

Obowiązki związane z prowadzeniem gospodarstwa nie przeszkodziły mu w rozwijaniu własnych pasji. Z zamiłowaniem zajmował się numizmatyką. Posiadał ciekawą kolekcję, której ozdobą były medale należące niegdyś do autora *Numizmatyki krajowej* – Kazimierza Władysława Bandtkie-Stężyńskiego. Udzielał się również jako członek Komisji Historii Sztuki Polskiej Akademii Umiejętności w Kra-

⁴⁹ Cz. Gutry, *Biblioteka Gustawa Zielińskiego a „Bibliografia” Estreichera*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Karola Estreichera (1827–1908)*, red. R. Hennel, Kraków 1964, s. 91, 94.

⁵⁰ A. Stogowska, dz. cyt., s. 100.

⁵¹ H. Kostanecka, dz. cyt., s. 84–85; M. Krajewski, *Gustaw Zieliński ze Skępego...*, s. 82; M. Krajewski, *Zieliński Feliks Józef, ps. Izet-Bey*, w: tenże, *Dobrzyński słownik biograficzny*, Włocławek 2002, s. 729; E. Wróblewska, *Zieliński Józef Feliks*, w: *Słownik pracowników książki polskiej*, Warszawa – Łódź 1972, s. 1021.

⁵² J. Zieliński, dz. cyt., s. 1; A. Stogowska, dz. cyt., s. 102.

⁵³ H. Kostanecka, dz. cyt., s. 92.

⁵⁴ *Dalszy ciąg listy wystawców nagrodzonych na Wystawie Rolniczej w roku 1874 w Warszawie*, „Kurier Warszawski” 1874, nr 206, s. 5; M. Krajewski, *Józef Zieliński h. Świnka*, w: tenże, *Dobrzyński słownik biograficzny*, Włocławek 2002, s. 727; T. Chrostowski, *Potomstwo Gustawa Zielińskiego*, „Notatki Płockie” 1981, nr 4, s. 30.

kowie⁵⁵. Józef Zieliński chętnie sięgał po pióro. Swoje prace z zakresu numizmatyki i medalierstwa zamieszczał w „Wiadomościach Numizmatyczno-Archeologicznych”, *Wielkiej encyklopedii ilustrowanej* i mediolańskim „Rivista Italiana di Numismatica”. Do końca życia pracował nad dziełem „O medalierstwie i medalierach”, którego nie zdążył ukończyć. Był również autorem korespondencji, wierszy, nowel, ale także prac dotyczących zagadnień etnograficznych i historii. Teksty te ukazywały się w „Echu Płockim i Łomżyńskim”, „Korespondencie Płockim”, „Tygodniku Ilustrowanym” czy „Biesiadzie Literackiej”. Czytelnikom znany był jako: „Józef znad Drwęcy”, „Bocian znad Bochorzy” oraz „Chochoł”⁵⁶.

Jak zostało wspomniane, po śmierci Gustawa Zielińskiego, biblioteka skępska stała się własnością Józefa. Bolączką nowego właściciela było jednak to, że nie posiadał on w Łążynie odpowiedniego lokum dla takiej ilości książek. Rozwiązanie tego problemu stanowił jeden z punktów testamentu autora *Kirgiza*, który gwarantował prawo pozostawienia księgozbioru w „Belwederze Skępskim” przez okres kolejnych dwudziestu lat. Z biegiem czasu okazało się jednak, że także to rozwiązanie niosło ze sobą niebezpieczeństwo rozproszenia zbiorów, a tym samym zniweczenia wielu lat mozolnego gromadzenia biblioteki. W miarę możliwości Józef Zieliński przeniósł część książek do swojego majątku, część jednak zaginęła bezpowrotnie, wszelako gros książek w dalszym ciągu pozostał w Skępem⁵⁷. Kłopoty finansowe w jakie popadł Władysław dodatkowo skomplikowały dalszy pobyt biblioteki w Skępem. Zagrożająca licytacja zmusiła Józefa do podjęcia konkretnych decyzji, dotyczących księgozbioru. O planach tych poinformowały społeczeństwo płockie „Echa Płockie i Łomżyńskie”. W numerze 34 z 1902 r. czytamy: „Oto p. Józef Zieliński z Łążyna oświadczył się piśmiennie z zaofiarowaniem dla m. Płocka biblioteki rodzinnej, składającej się z 30 000 przeszło dzieł wartościowych, jeżeli księżnicę tę przyjmie pod swoją opiekę Tow. [Towarzystwo Rolnicze Płockie – przyp. aut.] na pewnych warunkach. Bogata ta biblioteka (...) stałaby się publiczną biblioteką płocką, zostającą na zawsze pod opieką Tow.” Darowiznę swoją obwarował pewnymi warunkami. Punkt pierwszy stanowił, że „biblioteka będzie nosiła nazwę Zielińskich”⁵⁸.

Gest Józefa Zielińskiego odbił się głośnym echem w kraju. O darowiznie informowały: „Kwartalnik Historyczny”, „Przewodnik Bibliograficzny” i „Biblioteka Warszawska”. Szczególny wydźwięk miała wzmianka zamieszczona na łamach „Biblioteki Warszawskiej”, której redaktorzy wielokrotnie podnosili kwestię powołania do życia biblioteki publicznej, mającej służyć mieszkańcom Warszawy⁵⁹.

Tymczasem na drodze realizacji planów przejęcia księgozbioru skępskiego przez Towarzystwo Rolnicze pojawiły się problemy. Prezes Towarzystwa Stanisław Chełchowski postanowił zbadać sprawę możliwości przejęcia daru Józefa Zieliń-

⁵⁵ M. Krajewski, *Józef Zieliński h. Świnka*, s. 727; H. Galle, *Autor „Kirgiza”*, „Biblioteka Warszawska” 1909, t. 1, s. 301; J. Kołaczkowski, *Wiadomości dotyczące się przemysłu i sztuki*, Kraków 1888, s. 674.

⁵⁶ *Józef Zieliński*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, 1905, nr 4, szp. [338]; M. Krajewski, *Józef Zieliński h. Świnka*, s. 727; H. Galle, *Autor „Kirgiza”*, „Biblioteka Warszawska” 1909, t. 1, s. 301; J. Kołaczkowski, *Wiadomości dotyczące się...*, Kraków 1888, s. 674.

⁵⁷ H. Kostanecka, dz. cyt., s. 96.

⁵⁸ *Z Tow. Rolniczego*, „Echa Płockie i Łomżyńskie” R. 5, 1902, nr 34, s. 2; A. J. Pierowski, *Geneza Biblioteki im. Zielińskich TNP (w świetle dokumentów Towarzystwa)*, „Notatki Płockie” 1998, nr 4; H. Kostanecka, dz. cyt., s. 96.

⁵⁹ Por. „Kwartalnik Historyczny” R. 16, 1902, s. 368; „Przewodnik Bibliograficzny” 1902, s. 125–126; „Biblioteka Warszawska” 1902, t. 2, s. 607–608.

skiego. Po konsultacjach okazało się, że wedle obowiązujących przepisów prawnych Towarzystwo nie może utrzymywać przy swojej instytucji biblioteki publicznej, ponieważ byłoby to sprzeczne z zadaniami Towarzystwa Rolniczego⁶⁰. Pomimo tego, prezes Chelchowski nie pozostał obojętny na propozycję Józefa Zielińskiego. Dołożył wszelkich starań, by uratować dla społeczeństwa ten cenny dar. Niebezpieczeństwo licytacji majątku skępskiego, która mogłaby objąć także bibliotekę spowodowała, że na początku 1903 r. pierwsze paki z książkami zaczęły napływać do Płocka. Zbiory umieszczone zostały w prowizorycznie przygotowanych pomieszczeniach udostępnionych przez Towarzystwo Rolnicze. Niestety nie udało się dojść do porozumienia w kwestii właściwej opieki i lokalu użytkowego. Przeszkodą nie do pokonania okazały się sprawy finansowe. Józef Zieliński postanowił więc, na drodze fikcyjnej sprzedaży, przekazać księgozbiór kapitulie katedralnej płockiej. Notarialny akt sprzedaży z dnia 15 IV 1904 r. został wystawiony na nazwisko ks. Tadeusza Kowalewskiego⁶¹.

Kiedy Józef Zieliński zmarł po ciężkiej chorobie 24 X 1905 r., kwestia biblioteki nie była jeszcze do końca rozwiązana. Książki przechowywano w fatalnych warunkach, co mogło przyczynić się do ich zniszczenia. Sprawę przechowywania zbiorów podniósł na łamach „Gazety Płockiej” Bronisław Borowski z Warszawy. Spór na tym tle trwał przez kilka miesięcy⁶².

Czas rewolucji 1905 r. stanowił przełom w życiu Polaków, zarówno w sferze politycznej, społecznej, jak i kulturalno-oświatowej. Władze carskie stopniowo szły na ustępstwa, dzięki którym zostały stworzone warunki do rozwoju rozmaitych organizacji społecznych. W środowisku naukowym Płocka rozdziła się myśl odtworzenia Towarzystwa Naukowego, które miałyby prawo urządzenia biblioteki publicznej. W pracę w tym zakresie mocno włączył się późniejszy pierwszy prezes Towarzystwa – Aleksander Maciesza. Dnia 24 IV 1907 r. sporządzono kolejny fikcyjny akt sprzedaży biblioteki. Według zapisu ks. Kowalewski odstępował księgozbiór Towarzystwu Naukowemu Płockiemu. Do uporządkowania zbiorów oraz opieki nad książkami zobligowano Halinę i Stefana Rutskich. Dnia 12 maja tego roku zostały przeprowadzone wybory do Zarządu Towarzystwa Biblioteki Publicznej w Płocku, podczas których prezesem wybrano Rutskiego⁶³. Podjęto się wówczas dalszych prac związanych z biblioteką, między innymi sprawdzono faktyczny stan ilościowy książek sprowadzonych do Płocka w latach 1902–1905. Rozpoczęto również opracowanie i katalogowanie zbiorów oraz spisywanie dubletów. Lata tułaczki sprawiły, że księgozbiór zawierał obecnie do 15 000 tomów. W 1909 r. nastąpiło oficjalne otwarcie Biblioteki im. Zielińskich Towarzystwa Naukowego Płockiego.

Obecność nowej instytucji szybko została zauważona w kraju. Do Płocka napływały listy gratulacyjne i zaproszenia do współpracy. W latach 1907–1939 dublety Biblioteki im. Zielińskich otrzymały, m.in.: Biblioteka Publiczna w Warszawie, biblioteka Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu, biblioteka Wyższej Szkoły Handlowej, Centralna Biblioteka Wojskowa, biblioteki miejskie w Toruniu i Bydgoszczy czy Ossolineum⁶⁴.

⁶⁰ „Echa Płockie i Łomżyńskie” R. 5, 1902, nr 39, s. 1; *Biblioteka Zielińskich*, „Echa Płockie i Łomżyńskie” R. 5, 1902, nr 60, s. 2; A. J. Papierowski, dz. cyt., s. 19.

⁶¹ A. J. Papierowski, dz. cyt., s. 20.

⁶² Tamże, s. 21–22.

⁶³ Tamże, s. 22–23; M. Kieffer, *Zarys Dziejów TNP*, s. 27.

⁶⁴ A. Stogowska, dz. cyt., 103–104; M. Kieffer, *Zarys Dziejów TNP*, s. 30; H. Rutska, *TNP*, s. 17–18.

„Zwracam się do Szanownego Kolegi z zapytaniem...”

W 1907 r. w Lublinie została powołana do życia Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego. Jej narodziny poprzedziło powstanie Towarzystwa Biblioteki Publicznej, które nierozzerwalnie związane było z dziejami Książnicy. Towarzystwo odgrywało niebagatelną rolę w sprawach księgozbioru. Czuwało na zakupem książek, selekcjonowało darowizny oraz prowadziło wymianę dubletów⁶⁵.

Ze względów finansowych, od początku istnienia Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego, gromadzenie zbiorów opierało się przede wszystkim na darach osób prywatnych, w mniejszej mierze wszelkiego rodzaju instytucji: bibliotek, towarzystw naukowych, stowarzyszeń itp. W tym miejscu należy zaznaczyć, że w sprawozdaniach rocznych Towarzystwa Biblioteki Publicznej, książki nadesłane do Lublina w ramach wymiany również były traktowane jako dary.

Pojawienie się w kraju nowej instytucji jaką była Biblioteka im. Zielińskich w Płocku, nie uszło uwadze doktorowi Aleksandrowi Jaworowskiemu, który dostrzegł okazję sprowadzenia do Lublina ciekawych zbiorów. Jaworowski od samego początku związany był z lubelską Książnicą. Brał udział w zabezpieczaniu księgozbioru Hieronima Łopacińskiego po jego tragicznej śmierci, był w gronie założycieli Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego, żywo angażował się w prace nad opracowaniem księgozbioru, opracował także katalogi rękopisów Biblioteki Publicznej w Lublinie, wreszcie od 1911 r. pełnił funkcję wiceprezesa Towarzystwa Biblioteki Publicznej w Lublinie, a od 27 X 1913 r. prezesa⁶⁶. Głównie dzięki jego zaangażowaniu Biblioteka weszła w posiadanie książek z prywatnej biblioteki Bolesława Prusa.

W archiwum Towarzystwa Naukowego Płockiego znajduje się pięć listów podpisanych przez Aleksandra Jaworowskiego: cztery z 1913 r. (17 marca, 1 października, 5 i 19 grudnia) oraz jeden z 1914 r. (2 stycznia). Korespondencję uzupełniają pięć listów z Biblioteki im. Zielińskich Towarzystwa Naukowego Płockiego z 1913 r., przechowywanych w Dziale Zbiorów Specjalnych Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie. Nadawcą dwóch z nich był prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego – Aleksander Maciesza (20 marca, 3 grudnia)⁶⁷, natomiast autorem kolejnych trzech – Stefan Rutki (dwa z 15 grudnia oraz jeden z 27 grudnia).

Listem datowanym na 17 III 1913 r. Aleksander Jaworowski, „zarządzający Biblioteką”, zainicjował kilkumiesięczną współpracę z Biblioteką im. Zielińskich w Płocku.

Szanowny Kolego!

Katalogowanie dubletów naszej biblioteki od dawna mamy ukończone, ostatnio skończyłem opisywanie rękopisów, chciałbym jeszcze w końcu zrobić porządek z dubletami. Wymieniliśmy dużo dzieł z Bibliotekami warszawską, kielecką i seminaryjską lubelską oraz czytelnią lubelską, pozostaje nam jednak jeszcze sporo. Otóż zwracam się do Szanownego Kolegi z zapytaniem, czy Biblioteka Płocka jest

⁶⁵ M. Gawarecka, *Towarzystwo Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie*, w: *W kręgu Hieronima Łopacińskiego*, red. T. Jeziorski i in., Lublin 1977, s. 9, 13.

⁶⁶ G. Figiel, *Aleksander Jaworowski – lubelski lekarz i społecznik*, „Bibliotekarz Lubelski” R. 54, 2011, s. 96–98.

⁶⁷ W liście nastąpiła błędna datacja. Na oryginale jest 30 XII 1913 r. Aleksander Jaworowski w liście z 19 grudnia koryguje ten błąd. Por.: Akta Towarzystwa Naukowego Płockiego, Korespondencja ogólna 1907–1917, (dalej: Akta TNP, Korespondencja), sygn. 217 TNP, k. 84.

już skatalogowaną? I czy w takim razie można Wam przysłać spis naszych posiadanych jeszcze dubletów? Jednocześnie prosiłbym uprzejmie o przysłanie dla nas spisu dubletów płockich⁶⁸.

Aleksander Maciesza szybko zareagował na pismo Jaworowskiego. Odpowiedź skreśloną 20 marca wysłał następnego dnia, o czym świadczy odręczna notatka pozostawiona na liście z Lublina „wysłana odpowiedź 21/III”.

Szanowny Kolego!

W odpowiedzi na list Szanownego Kolegi z d. 17 marca spieszę powiadomić iż Biblioteka im. Zielińskich Tow. Naukowego Płockiego posiada sporą ilość dubletów i chętnie wymienia je z innymi bibliotekami. Obecnie rozpoczęte są pertraktacje w tej sprawie z Biblioteką Tow. Przyjaciół Nauk w Poznaniu i Księgozbiorem Hr. Platera. Katalog litografowany naszych dubletów, po wykreśleniu dzieł wymienionych i sprzedanych, przyślemy w niedługim czasie. Natomiast prosimy o przesłanie spisu dubletów Biblioteki im. H. Łopacińskiego⁶⁹.

Zgodnie z obietnicą, zaktualizowany katalog dubletów został wysłany do Lublina. Nie udało się jednak ustalić, kiedy dokładnie to się stało. W zbiorach lubelskiej Książnicy nie zachował się żaden ślad w postaci listu. Wiadomo jednak, że musiał on dotrzeć między 21 marca a 1 października 1913 r., bowiem w liście z 1 października, obok przeprosin za zwłokę w odesłaniu spisu dubletów Biblioteki im. Zielińskich, Aleksander Jaworowski informował:

Szanowny Kolego!

Przepraszam, że wcześniej nie odesłałem spisu dubletów Biblioteki Płockiej, choroba paromiesięczna stanęła temu na przeszkodzie. Z dubletów płockich wybrałem aż 157 nr, których nie posiadamy [problem] tylko wtem, czy Wasza Biblioteka zażąda również od nas dubletów, żebyśmy mogli skompensować się drogą wymiany, w przeciwnym razie nie będziemy w stanie z powodu braku funduszy nabyć wszystkiego. W takim wypadku prosiłbym tylko o 34 nr podkreślone czerwonym ołówkiem⁷⁰.

Kolejne listy finalizowały obopólną wymianę między bibliotekami. W piśmie z 3 grudnia Aleksander Maciesza poinformował Jaworowskiego o możliwości przekazania do lubelskiej Książnicy 77 pozycji z katalogu dubletów. Jednocześnie wymienił dublety, które Biblioteka im. Zielińskich chciałaby otrzymać w zamian (48 pozycji)⁷¹. Reakcja Jaworowskiego była niemal natychmiastowa, ponieważ już 5 grudnia napisał odpowiedź. List zawierał mało optymistyczne informacje. Jak się okazało z 48 pozycji wybranych przez Macieszę, Biblioteka Publiczna w Lublinie dysponowała jedynie 26. Pozostałe dublety, o które zabiegali władarze Biblioteki Płockiej rozeszły się w tak zwanym międzyczasie⁷².

⁶⁸ Akta TNP, Korespondencja, k. 69.

⁶⁹ Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie (dalej: WBP), Dział Zbiorów Specjalnych (dalej: DZZS), Korespondencja Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie z lat 1907–1948, (dalej: Korespondencja TBP), rkps 2963, t. 1, k. 56.

⁷⁰ Akta TNP, Korespondencja, k. 78.

⁷¹ WBP, DZZS, Korespondencja TBP, t. 1, k. 82–83, [błąd w dacie listu, data właściwa to 3 grudnia 1913 r., por. przypis 67].

⁷² Akta TNP, Korespondencja, k. 83.

D-r Aleksander Maciesza

PREZES TOWARZYSTWA
NAUKOWEGO w PŁOCKU

ADRES:

PŁOCK ul. Więzienna 23

Telefon 108



437.

20 marca 1913r.

Szanowny Kolego!

W odpowiedzi na list Szanownego Kolegi z d. 17 marca spisałem, powiadając, iż Biblioteka im. Wielickiego Tow. Naukowego w Płocku posiada sporo ilość dubletów i dlatego wymienia w z innymi bibliotekami. Obecnie rozporządza się pertraktacja w tej sprawie z Biblioteką Tow. Przyjaciół Nauk w Poznaniu i z Księgarnią H. Plaksa. Katalog litografowany nazwyk dubletów, po wykreśleniu list wymienioanych i sporządzeniu, przysyleny w niedługim czasie. Natomiast prosimy o przystanie spisu dubletów Biblioteki publicznej H. Dopieńskiego.

Z szanowaniem
Aleksander Maciesza

Prezes Tow. Naukowego w Płocku

List Aleksandra Macieszy z dn. 20 III 1913 r.
Zbiory WBP, rkps 2963, k. 56.

Nie obyło się jednak bez kłopotów. Po odebraniu dubletów lubelskiej Książnicy Stefan Rutski alarmował:

Szanowny Panie!

*Z łaskawie nadesłanych nam książek widzimy, że w katalogu dubletów biblioteki im. Łopacińskiego musiały być jakieś niedokładności w numerowaniu, gdyż zamiast rzeczy żądanych przez nas otrzymaliśmy kilka zupełnie innych. (...) Wszystkie te rzeczy zwracamy razem z naszymi dubletami (...) należałoby w katalogach dubletów przynajmniej co do rzeczy starszych dokładnie oznaczać rok i miejsce wydania i w jakim stanie egzemplarz, t.j. czego w nim brakuje. (...) Piszę to wszystko nie, żebym broń Boże, czepiał się pedantycznie błędów i niedokładności Katalogu – są to rzeczy nieuniknione i nazbyt powszechne*⁷³.

Aleksander Jaworowski nie zgodził się z zarzutami jakie wystosował Rutski pod adresem lubelskiej Książnicy. W liście datowanym na 19 XII 1913 r. dowodził, iż wina co do niedokładności leży głównie po stronie osób, które w Płocku brały udział w tworzeniu wykazu książek i mylnie przepisały numery dubletów. Jednocześnie przyznając rację w drugiej kwestii, oznaczenia roku i miejsca wydania, tłumacząc zwykłym zaniedbaniem. Podkreślił jednocześnie, że „obecnie tego się przestrzega”⁷⁴.

W ostatnim liście, datowanym na 2 I 1914 r., prezes Jaworowski potwierdził odbiór dubletów. Równocześnie, w imieniu kolegów z Komitetu Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie, złożył podziękowania na ręce Zarządu Biblioteki im. Zielińskich⁷⁵. Nadesłane książki jeszcze w 1913 r. wliczono do statystyk wpływów. W Księdze protokołów posiedzeń Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego, w sprawozdaniu rocznym za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1913 r. odnotowano: „Na darowizny złożyły się (...) Biblioteka im. Zielińskich w Płocku 76”⁷⁶.

Dublety biblioteki skępskiej Gustawa Zielińskiego zostały wpisane do księgi inwentarzowej nr 2, w ciągu numerycznym od 17634 do 17700. Ponadto, dwa tytuły zostały wpisane w ciąg numeryczny o mniejszej wartości (7410, 8193), natomiast jeden wpisano w odległy numer (18105) już w 1914 r. W rubryce „sposób nabycia” zanotowano: „Dar biblio. publ. w Płocku”.

Analiza zapisów w inwentarzu książkowym, pozwoliła stwierdzić, że do dubletów Biblioteki im. Zielińskich przypisano 70 tytułów w 76 tomach. Po dokładnym zbadaniu tej liczby książek można stwierdzić, że 60 tytułów w 66 tomach, to pozycje z udokumentowaną proveniencją biblioteki skępskiej Gustawa Zielińskiego. Dwa tytuły zapisane w inwentarzu jako: J. Wybicki *Listy do Zamoyskiego* i W. Choynacki *Zasady pierwiastkowe pedagogiki* (Warszawa 1815), nie zachowały się. Zostały ubytkowane kolejno w latach 1948, 1967; *Zamoyskiego Zbioru pism* (1788) nie udało się zidentyfikować. Jedna pozycja inwentarzowa zawiera cztery artykuły: *O duchu i celach w imionach słowiańskich ukrywających się, Imiona polskie,*

⁷³ WBP, DZZS, Korespondencja TBP, t. 1, k. 78.

⁷⁴ Akta TNP, Korespondencja, k. 84.

⁷⁵ Tamże, k. 86.

⁷⁶ WBP, DZZS, Dokumenty Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, Księga protokołów posiedzeń organizacyjnych Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie od 26 V 1907 r. do 3 IV 1921 r., Sprawozdanie roczne za czas 1 stycznia – 31 grudnia 1931 r., sygn. 296, k. 167.

Imiona naszych córek, Imiona słowiańskie, ułożone alfabetycznie z objaśnieniem historycznym, stanowiące wycinki z „Kalendarza domowego” A. Gałęzowskiego i Kompanii. Kilka pozycji nie posiadało znaków własnościowych charakterystycznych dla księgozbioru skępskiego Gustawa Zielińskiego.

Starodruki z biblioteki Gustawa Zielińskiego w zbiorach WBP w Lublinie

Ponad połowę publikacji otrzymanych z Biblioteki im. Zielińskich w Płocku stanowią starodruki. W Inwentarzu Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie, w puli numerów zajętych przez „Dar Biblioteki Publicznej w Płocku”, zajmują one 40 pozycji. Po dokładniejszej analizie otrzymanych książek liczba ta wynosi 34 tytuły (36 tomów) z udokumentowaną proveniencją Gustawa Zielińskiego oraz dwa tytuły czasopism. W skład zbioru weszło 35 poloników i 1 druk obcy (wliczając w to czasopisma). W ogólnej liczbie starych druków trzy pochodzą z XVII w., pozostałe datuje się na wiek XVIII. Geografia wydawnictw jest zróżnicowana, aczkolwiek aż dla 23 starodruków miejscem wydania była Warszawa. Z Wilna i Krakowa pochodzą po dwa tytuły, natomiast po jednym egzemplarzu pochodzi z Sambora, Gdańska, Amsterdamu i Lipska. „Sine loco” występuje w 6 przypadkach.

Najstarszą książką reprezentującą księgozbiór skępski Gustawa Zielińskiego, jest dzieło z krakowskiej Oficyny Łazarzowej *Processus iudiciarius* z 1606 r. autorstwa doktora obojga praw Jakuba Janidło (1570–1619). W swoim czasie był to niezwykle poczytny podręcznik prawny. Janidło dedykował go bp. Bernardowi Maciejowskiemu, który wydał pierwszy w Polsce *Indeks ksiąg zakazanych*. Z 1648 r. pochodzi pismo pochwalne autorstwa Aleksandra Ostropolskiego *Niesmiertelność w imprezie cnot zywopozostałych [...] Władysława Czwartego* wydane w Warszawie czcionkami Piotra Elerta. Trzeci druk z XVII w. to dzieło Andrzeja Maksymiliana Fredry (ok. 1620–1679) napisane w języku łacińskim *Gestorum populi Poloni sub Henricio Valesio* (Dantisci 1660). Dzieło, wydane przez znanego gdańskiego księgarza-nakładcę Georga Förstera, stanowiło debiut pisarski Fredry. Z dzieł historycznych na uwagę zasługują *Inflanty w dawnych swych y wielorakich aż do wieku naszego dziejach* (Wilno 1750) Jana Augusta Hylzena (1702–1767). Hylzen był pierwszym autorem, który pisał o Inflantach w języku polskim. Treść przybliży czytelnikom dzieje tych ziem oraz historię zacnych rodów inflanckich. O czasach Jana III Sobieskiego rozpisywał się Gabriel François Coyer (1707–1782) w dziele *Histoire de Jean Sobieski Roi de Pologne, t. 1–3* (Amsterdam–Leipzig 1761) o którym Julian Bartoszewicz pisał „dzieło to nędzne”⁷⁷.

W XVIII stuleciu na ziemię polskie dotarło zainteresowanie Chinami i chińską kulturą. Swoje upodobania do chińszczyzny zdradzał również król Stanisław August. Spośród dubletów biblioteki skępskiej, Aleksander Jaworowski wybrał *Historyczno-geograficzne opisanie miasta Pekinu* (Warszawa 1787) Johanna Gotthelfa Strittera (1740–1801). Dzieło to, wydane czcionkami Drukarni Nadwornej Jego Królewskiej Mości i Komisji Edukacji Narodowej, zostało przetłumaczone z języka rosyjskiego przez cenionego w kancelarii Stanisława Augusta – Ignacego Manugiewicza.

Z pogranicza nauki, literatury i obyczajów w Polsce pochodzi tekst Emanuela Mikołaja Murraya (1750–1822) *De l'état des études des lettres et des moeurs en Pologne* (Varsovie 1800). Autor, z pochodzenia Francuz, to znany pedagog, historyk literatury i teatru, wreszcie redaktor „Gazette de Varsovie”. Jego praca stanowi od-

⁷⁷ J. Bartoszewicz, *Historja literatury polskiej potocznym sposobem opowiedziana*, Warszawa 1861, s. 397.

powieź na *Essai critique sur l'éducation publique que l'on donne dans la Prusse méridionale du trefois Pologne* L. A. Délicourta, w którym ten w krytycznym świetle przedstawił panujące w Polsce stosunki kulturowo-obyczajowe, oświatowe i religijne. Murray, wykazując się znawstwem, na ponad dwustu stronach (obejmujących czasy od Władysława IV do czasów stanisławowskich) przedstawił swoje poglądy na powyższe tematy⁷⁸.

Nauki prawne reprezentuje polskie wydanie dzieła jednego z najslawniejszych angielskich prawników Williama Blackstonea (1723–1780) *Prawo kryminalne angielskie, t. 1–2* (Warszawa 1786) w tłumaczeniu ks. Teodora Ostrowskiego, kawalera medalu „Merentibus”⁷⁹.

Reprezentantem literatury religijnej jest publikacja pt. *Kontrowersje polskie albo Prawda otwierająca dysydeńskie oczy* (Warszawa 1737) napisana przez ks. Jana Stanisława Kostkę Wujkowskiego, ostatniego polskiego przedstawiciela teologii polemicznej większego formatu⁸⁰.

Z literatury pięknej polskiej do lubelskiej Książnicy trafiła trzyaktowa komedia Jana Drozdowskiego (1759–1810) *Umizgi dla przyszłości* (Warszawa 1788).

Czas panowania „króla Stasia”, to czas ożywionej działalności wydawniczej w kraju. Na rynku obok znanych tytułów pojawiły się nowe periodyki. Wydawano drukiem pisma polityczne, mowy sejmowe, projekty ustaw, manifesty, odezwy, jak również polemiki. Wydawnictwa z tego okresu oraz czasów im bardzo bliskich, są bogato reprezentowane w zbiorze nadesłanym do Lublina z Biblioteki im. Zielińskich w Płocku.

Okres sprzed Sejmu Czteroletniego reprezentują druki takie, jak: historia porwania Stanisława Augusta *Parens patriae Stanislaus Augustus* (Warszawa 1772) Jana Daniela Andrzeja Janockiego; *Przepis Kommissyi Edukacyi Narodowej na szkoły wojewódzkie* (b.m., wyd. ok. 1776); *Zebranie praw koronnych do jurydykcyi sądów* (Warszawa 1781) wydane nakładem księgarza nadwornego Michała Grölla; opis głośnego w tamtych czasach wydarzenia jakim była wizyta króla Stanisława Augusta u księżnej Aleksandry Ogińskiej w Siedlcach *Przyjęcie Nayasniejszego Pana Stanisława Augusta Króla Polskiego[...] w Siedlcach roku 1783* (Warszawa 1783), którego autorem był prawdopodobnie sekretarz gabinetowy króla – Wilhelm Friese⁸¹. Z Drukarni Wolnej Jana Potockiego w Warszawie pochodzą: *Odgłos na Głos miłośnika ludności y człowieczeństwa do narodu* (Warszawa 1783); *Éloge historique de Stanislas Auguste, Roi de Pologne* (Warszawa 1785) Waleriana Tęgorborskiego czy *Rezolucya Kommissyi Edukacyi Narodowej na sessyi dnia 22 kwietnia roku 1785 dana, względem uwag nad Elementarną Grammatyką, w czasie wizyty szkół, do przełożenia Kommissyi podanych* (b.m., wyd. po 22 IV 1785).

Z okresu stanisławowskiego na uwagę zasługują dwa, skrajne w swoich poglądach, wydawnictwa prasowe: „Gazeta Warszawska” oraz „Gazeta Rządowa”. „Gazeta Warszawska” ukazywała się w latach 1774–1793 pod redakcją ks. Stefana Łuski, który potępiał ideę rewolucji francuskiej, był zwolennikiem dworu peters-

⁷⁸ Zob. J. Szczepaniec, *Murray Emanuel Mikołaj*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 22, Wrocław 1977, s. 274, 276.

⁷⁹ Medal „Merentibus” ufundowany przez Stanisława Augusta Poniatowskiego, przyznawany był osobom zasłużonym na polu szeroko rozumianej nauki i sztuki. Ks. Ostrowski otrzymał go za opracowanie indeksu rzeczowego do t. 7 i t. 8 *Volumina Legum*.

⁸⁰ S. Litak, *Od Reformacji do Oświecenia*, Lublin 1994, s. 142.

⁸¹ U. Głowacka-Maksymiuk, *Dwór księżnej Aleksandry Ogińskiej jako ośrodek życia kulturalnego na Podlasiu*, „Szkice Podlaskie” 2002, t. 10, s. 10.

burskiego i konfederacji targowickiej⁸². Z dubletów biblioteki skępskiej wpłynęły numery 2–3, 6–12, 14–17, 20–25, 28, 36–37, 46 oraz 50 z 1789 r.

„Gazeta Rządowa” to przedstawicielka czasów insurekcji kościuszkowskiej. Wydawana codziennie w Warszawie, szybko stała się najlepszym i najbardziej zaangażowanym patriotycznie pismem w 1794 r. Jej ostatni numer ukazał się w dniu rzezi Pragi⁸³. Lubelska Książnica otrzymała numery 8, 18, 39, 54–55, 88–91, 94–97, 103, 107, 110 oraz 113.

Ponadto z okresu Sejmu Czteroletniego pochodzą: *Ofiara podana Nayiasniejszemu Krolowi Jmci i Prześwietney Radzie Nieustaiącey* (Warszawa 1788) autorstwa Jana Suchorzewskiego i Piotra Sokolnickiego; głośna swego czasu *Wiadomosc o pierwiastkowej miast zasadzie w Polsce* (Warszawa 1789), w której autor Michał Swiniarski sformułował program polityczny mieszczaństwa; bezimienne wydanie *Do Nayiasniejszych stanow seymuiących przed poprawą rządu kraiowego 1789 roku* (wyd. po 1789), przypisywane przez Władysława Smoleńskiego również Swiniarskiemu; także bezimienne wydanie *Uwag ogolnych nad stanem rolniczym i mieyskim* (Warszawa 1789), przypisywane publicyście Janowi Baudouin de Courtenay; *Mowa przed uroczystym obrządkiem obleczenia kadetów w mundur korpusowy* (Warszawa 1790) Gabriela Jakubowskiego zaliczanego do księży jakobinów; broszurka polityczna *Katechizm o tajemnicach rządu polskiego* (Sambor 1790), której autorstwo Feliks Bentkowski przypisuje ks. Franciszkowi Salezemu Jezierskiemu; *Relacya z examinu commissyi skarbu koronnego* (Warszawa 1791) Onufrego Morskiego; *List odpowiedni pisany do przyjaciela względem ustawy rządowej na dniu 3. maja 1791 uchwaloney* (Warszawa 1792) Jana Kalasantego Szaniawskiego czy kazanie ks. Michała Karpowicza *Na zaprzysiężeniu uroczystym ustawy rządowej 3 i 5* (Wilno 1792).

Ważną częścią ruchu wydawniczego w okresie obradowania Sejmu Czteroletniego były konstytucje (ustawy) sejmowe. Aleksander Jaworowski kilka z nich pozyskał do zbiorów Biblioteki Publicznej w Lublinie: *Rozkład woiewodztw, ziem y powiatow [...] prawo w roku 1791 uchwalone* (Warszawa 1791), *Straz, prawo uchwalone dnia 1 czerwca 1791* (b.m., 1791) czy *Zareczenie wzaiemne oboygga narodow, prawo dnia 20. miesiąca października roku 1791 uchwalone* (b.m., b.r.).

Na zakończenie tych krótkich rozważań na temat starych druków, warto podkreślić, że wydawnictwa z biblioteki Gustawa Zielińskiego, które w ramach wymiany z Biblioteką im. Zielińskich Towarzystwa Naukowego Płockiego zostały przekazane do lubelskiej Książnicy, były znane Karolowi Estreicherowi. Świadczą o tym notki w formie skrótu „Zielińs.” lub pełnego nazwiska „Zieliński” zamieszczone na kartach *Bibliografii*⁸⁴.

Dublety XIX-wieczne z biblioteki skępskiej w zbiorach WBP w Lublinie

Druki pochodzące z XIX stulecia stanowią mniejszość w zbiorze dubletów nadesłanych z Biblioteki im. Zielińskich Towarzystwa Naukowego Płockiego i zajmują 30 pozycji. Z tego 24 tytuły w 27 tomach, to książki oraz trzy czasopisma z potwierdzoną proweniencją biblioteki skępskiej.

Najliczniej reprezentowaną grupę książek z XIX w. stanowią publikacje z zakresu historii Polski i historiografii (13 tytułów w 17 tomach). W liczbie

⁸² *Prasa polska w latach 1661–1864*, red. J. Łojek i in., Warszawa 1976, s. 27.

⁸³ Tamże, s. 58–59.

⁸⁴ Por. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, cz. 3, t. 7, Kraków 1901, s. 450; tamże, cz. 3, t. 29, s. 14–15.

HISTOIRE
DE
JEAN SOBIESKI,
ROI DE POLOGNE.

Par M. L'ABBÉ COYER.

TOME PREMIER.



A AMSTERDAM,
Et se trouve à LEIPSTIC,
Chez MAURICE GEORGE WEIDMANN.



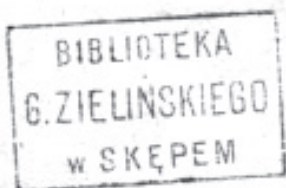
Strona tytułowa książki z biblioteki Gustawa Zielińskiego.
Zbiory WBP, sygn. P-18-o-435.

PARENS PATRIÆ
TANISLAVS AVGVSTVS
POLONIÆ REGVM
·MAXIMVS ATQVE INVICTISSIMVS
CIVIBVS FIDELISSIMIS
A PARRICIDA EREPTVS REDDITVSQVE



Est equidem pietas, humanam plangere fortem,
Et dubias vitæ, quas habet illa, vices.
Sed cum quis patriam in PATRIÆ vult perdere PATRE,
Impius est quisquis tunc pius esse potest.

MARTINVS OPITIVS



tej na uwagę zasługują dwa opracowania (tłumaczenia) Hipolita Kownackiego (1761–1854). Pierwsze z nich to *Kronika Lechitów i Polaków* (Warszawa 1822) autorstwa kustosa kapituły poznańskiej Godysława Baszki, tego samego, który u boku biskupa poznańskiego Boguchwała z Czerlina, brał udział w chrzcie świętym przyszłego króla Przemysła II w 1257 r. Drugie wydawnictwo nosi tytuł *O początku i dawnych królach narodu Wandalów to jest Polaków* (Warszawa 1823), stanowiące tłumaczenie wyjątków z kronik staropolskich Stanisława Sarnickiego i Jana Długosza.

Z dubletów biblioteki skępskiej dotarły do Lublina dwa dzieła Joachima Lelewela (1786–1861), historyka, który pozostawił po sobie ogromny dorobek naukowy. Są to: *Ostatnie lata panowania Zygmunta Starego i początek panowania Zygmunta Augusta* (Warszawa 1821) oraz *Polska wieków średnich, t. 1–4* (Poznań, 1851–1856).

Ponadto warto zwrócić uwagę na pamiętnik dyplomaty francuskiego Jeana Choisnina (1550–1598) *O elekcji Henryka Walezyusza na króla polskiego* (Wilno 1818) w tłumaczeniu Adama Kazimierza Czartoryskiego (1734–1823), ukrywającego się pod pseudonimem Wincenty Turski. Ponadto na rozprawę bibliofila i bibliografa Władysława Trębickiego (1806–1861) *Poselstwo Lwa Sapiehy w roku 1600 do Moskwy* (Grodno 1846), skreśloną na podstawie zachowanych fragmentów dziennika członka poselstwa do cara Borysa Godunowa, Eljasza Pielgrzymowskiego (zm. 1604) oraz *Pomniki dziejów Polski wieku siedemnastego, t. 1–2* (Wrocław 1840), wydane przez Augusta Mosbacha (1817–1884) u Zygmunta Schlettera.

Ciekawymi publikacjami są również: dwuczęściowe wydanie w języku polskim *Depesz księdza de Polignac posła francuzkiego po śmierci Jana III króla polskiego* (Poznań 1855), rzucające światło na burzliwy okres bezkrólewia w Polsce w latach 1696–1697 oraz *Rzut myśli Bezstronnego Postrzegacza* (Warszawa 1815), przypisywane Tomaszowi Wawrzeckiemu (1753–1816), w którym autor chwali wytrwałość i mądrość polityczną Aleksandra I. Na uwagę zasługuje także rozprawa biskupa płockiego a zarazem prezesa Towarzystwa Naukowego Płockiego, Adama Prażmowskiego *Wiadomość o naydawniejszych dzieiopisach polskich* (Warszawa 1811).

Drugą co do wielkości grupę tematyczną stanowią książki poruszające zagadnienia społeczno-polityczno-prawne (7 tytułów w 7 tomach). W grupie tej znajdują się dwa teksty Stanisława Węgrzeckiego (1765–1845) – prawnika, który w ciągu swojego życia dwukrotnie piastował urząd prezydenta Warszawy (1807–1815 i 1830–1831), pt. *Rozprawa o professyach i professyonistach oraz systemacie administracyjnym* (Warszawa 1810) oraz *Dzieie o znaczeniu władzy duchowney obok świeckiej w Polsce* (Warszawa 1818), a także księdza Franciszka Ksawerego Szaniawskiego (1768–1830) – wykładowcy m.in. w Warszawskiej Szkole Prawa i tłumacza *Kodeksu Napoleona*, praca wyjaśniająca zapisy *Kodeksu* dotyczące rozwodów *Jak przepisy Kodexu Napoleona o rozwodach rozumianemi być mają?* (Warszawa 1811).

Autorem wartym wspomnienia jest Joachim Litawor Chreptowicz (1792–1812) zwolennik ekonomii fizjokratycznej. Do lubelskich zbiorów włączona została jego paca *O prawie natury* (Warszawa 1814). Zwolennikiem fizjokratyzmu był również Walerian Stroynowski (1759–1834). Dublety biblioteki skępskiej w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Lublinie reprezentuje jego dziełko *O ugodach dziedziców z włościanami* (Wilno 1808). Na uwagę zasługuje także Józef Marciszewski (zm. 1838) inspektor dóbr i lasów rządowych, który w swoich pracach przedstawiał nowoczesny, jak na ówczesne czasy, punkt widzenia w zakresie ekonomii. Pisarstwo tego autora reprezentują *Myśli o sposobach podniesienia rol-*

nictwa i przemysłu krajowego dążące za wprowadzeniem stałego kredytu (Warszawa 1820) wydane czcionkami Natana Glücksberga.

Ostatnią w tej grupie jest broszurka wybitnego teoretyka prawa – Damazego Dzierożyńskiego (1783–zm. po 1835), wydana w czasie powstania listopadowego, a nosząca tytuł *Rzecz o wolności druku pod względem prawnym* (Warszawa 1831).

Przedstawicielami literatury religijnej są: *Kazanie o różnych odmianach świata, a szczególnie tych, które się stały w wieku XVIII w narodach, rządach, charakterze i opinij ludu, w naukach i świetle rozumu, z uwagą nad przyczyną tych odmian i co przedsięwziąć ma rodzaj ludzki, aby wiek nowy był dla niego szczęśliwym* wydane w 1801 r. w Supraślu czcionkami bazylianów, oraz *Kazanie na obchodzie pogrzebowym za duszę ś.p. x. Stanisława Staszycza* (Warszawa ok. 1826) autorstwa Wojciecha Anzelma Szweykowskiego (1773–1838).

Literaturę piękną reprezentuje polskie wydanie dramatu Pedro Calderona de la Barca *Kochankowie nieba* (Poznań 1858), wydanego staraniem i w tłumaczeniu współczesna Gustawa Zielińskiego z Iszymia – Karola Balińskiego (1817–1864). Był to pierwszy (i jak się okazało – ostatni) tom cyklu *Wybór dzieł Kalderona*.

Wśród dzieł autorów filozoficznych do zbiorów Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie trafiła jedna z podstawowych publikacji w tej dziedzinie, a mianowicie Józefa Kalasantego Szaniawskiego (1764–1843) *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności* (Warszawa 1808).

Wydawnictwa periodyczne reprezentowane są przez „Dziennik Posiedzeń Izby Poselskiej w czasie Sejmu Królestwa Polskiego w roku 1820 odbytego” wydany w Warszawie czcionkami drukarni księży Pijarów. Modne w swoim czasie stały się coroczne wydawnictwa zapraszające na popis uczniów. W ramach wymiany do Lublina trafił druk „Na Publiczny Popis Uczniów Królewskiego Liceum Warszawskiego, z woli Eforatu Prześwietną Publiczność zaprasza Samuel Bogumił Linde” (z 16, 17 i 18 września 1818 r.).

Szczególnie ciekawym wydawnictwem jest wileński tygodnik społeczno-satyryczny „Wiadomości Brukowe”, założony przez Ignacego Lachnickiego w 1816 r., a od 1817 r. redagowany przez grupę literatów skupionych wokół Towarzystwa Szubrawców (Kazimierz Kontrym, Michał Baliński, Jakub Szymkiewicz, Jędrzej Śniadecki, Leon Borowski i in.). „którego duszą była wesołość, a celem nauka w żartobliwe szaty obleczona”. „Wiadomości” ukazywały się do 1822 r., kiedy to zostały zamknięte przez cenzurę⁸⁵. Z dubletów biblioteki skępskiej lubelska Książnica otrzymała numery 161–166, 171–173, 191–199, 201–208, 210–212 z 1820 r.

Znaki proveniencyjne występujące w dubletach z biblioteki skępskiej

Dla badań nad dziejami bibliotek, zwłaszcza księgozbiorów prywatnych, znaki własnościowe mają ogromne znaczenie. Obcowanie ze starymi książkami odkrywa przed badaczami szeroki wachlarz materiałów proveniencyjnych. Już sama oprawa ma niebagatelne znaczenie, bowiem znane są przypadki, kiedy właściciele biblioteki oprawiali swoje książki w sposób charakterystyczny dla danego księgozbioru. Ważnym elementem są nalepki, na których właściciele zamieszczali sygnatury, co pozwala sprecyzować ilościową kondycję księgozbioru. Wielką wartość mają rękopiśmienne zapiski proveniencyjne: od inicjałów i pełnego podpisu zaczynając, przez różnego rodzaju marginalia, na wyszukanych literackich dedykacjach kończąc. Nierzadko to właśnie odręczne notatki przysparzają badaczom najwięcej

⁸⁵ F. M. Sobieszczański, *Czasopisma polskie*, w: *Encyklopedia powszechna*, t. 6, Warszawa, 1861, s. 331; *Prasa polska ...*, s. 90.

trudności w identyfikacji właściciela poszczególnych książek. Gratką dla znawców przedmiotu są pieczęcie tuszowe, suche odciski, a zwłaszcza artystyczne superekslibrisy i ekslibrisy, które dodatkowo podnoszą wartość oznakowanego w ten sposób egzemplarza.

Książki z Biblioteki im. Zielińskich Towarzystwa Naukowego Płockiego nadesłane pod koniec 1913 r. do Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie w ramach wymiany dubletów, stanowią niewielki procent zbiorów należących do biblioteki skępskiej. Zatem ta skromna kolekcja nie może stanowić grupy reprezentatywnej, by stwierdzić jakie były upodobania Gustawa Zielińskiego w stosunku do opraw. W tym przypadku należy wziąć również pod uwagę fakt, że książki te były dubletami i nie weszły w skład „księgozbioru głównego”, któremu zapewne poświęcano więcej uwagi.

Głównym kryterium rozpoznawczym dla książek pochodzących z biblioteki Gustawa Zielińskiego są w tym przypadku pieczętki stosowane w Skępem. Halina Kostanecka pisząc o bibliotece Zielińskiego zwróciła uwagę, że „książki otrzyły pieczętkę z napisem »Biblioteka G. Zielińskiego w Skępem« i kartkę z sygnaturą. Oddzielnie znajdowały się niekomplety i dublety, te ostatnie były opatrzone pieczętką »Duplikat z Biblioteki Skępskiej«”⁸⁶.

Identyfikacja książek względem przynależności do księgozbioru skępskiego Gustawa Zielińskiego była możliwa dzięki zastosowanym pieczętkom. Wszystkie z wyżej wymienionych tytułów oznakowane są owalnym stemplem z napisem „Duplikat z Biblioteki Skępskiej”. Dodatkowo część z książek (m.in.: *Prens patriae Stanislaus Augustus Poloniae Regum*) posiada drugą odbitą pieczęć – prostokątną, o rozmiarach 25 x 40 mm – z napisem „Biblioteka G. Zielińskiego w Skępem”. W omawianym zbiorze zdarzają się także książki, na których widnieje odręczny napis „Duplikat”, wykonany czarnym atramentem bądź ołówkiem. Wydaje się jednak, że wersja ołówkowa została wykonana już podczas opracowywania katalogu dubletów przez osoby związane z Biblioteką im. Zielińskich w Płocku.

O pracy bibliotekarzy w „Belwederze Skępskim” dowodzą zachowane, lakoniczne notatki, świadczące o porównywaniu egzemplarzy skępskich z dziełem Feliksa Bentkowskiego (1781–1852) *Historia literatury polskiej wystawiona w spisie dzieł drukiem ogłoszonych* (Warszawa, Wilno 1814). Przykładem są tu: Jakuba Janidło *Processus iudiciarius* (Kraków 1606) – „Bentkowski, t. 2, s. 270”; Andrzeja Maksymiliana Fredry *Gestorum populi Poloni sub Henricio Valesio* (Dantisci 1660) – „Bentkowski, t. 2, s. 754”; Williama Blackstonea *Prawo kryminalne angielskie, t. 1–2* (Warszawa 1786) – „Bentkowski, t. 2, s. 245”.

W kilku egzemplarzach zachowały się proveniencje dawniejszych właścicieli, m.in. kapelana Stanisława Augusta, prowincjała paulinów znienawidzonego przez zakonników Jasnogórskich – Anastazego Wargawskiego (1718–1789). W dziele Fredry, czytamy: „A.R.P. Anastasius Wargawski Ord[inis] Monachor S. Pauli Imi [Primi]Ertae [Eremitae] S.T.Dr. Prior Varsav[iensis]Bibliotheca eiusd[em] Monasterii ad S. Spiritum obtulit A.D. 1783”. Druk *Kazanie na uroczystym pogrzebie J.O. Xiążęcia JMCI Feliksa Pawła Turskiego biskupa krakowskiego* (Kraków 1800) ks. Józefa Wincentego Łańcuckiego był najprawdopodobniej własnością proboszcza w Klembowie – Kacpra Langhanga („Ex Libris Gas.[parus] Langhangi [...]”). Ponadto w książce *Uwagi ogolne nad stanem rolniczym i mieyskim*, (Warszawa 1789) znajduje się podpis J. Jędrzejewicza („J. Jędrzejewicz, 1820”); *Rozkład woiewodztw, ziem y powiatow (...) prawo w roku 1791 uchwalone* (Warszawa 1791)

⁸⁶ H. Kostanecka, dz. cyt., s. 92.

nosi znak własnościowy Wincentego Wolskiego („Z księgozbioru Wincentego Wolskiego”).

Choć wydaje się, że Gustaw Zieliński nie używał ekslibrisów, to również tego typu znak własnościowy reprezentowany jest w dubletach nadesłanych z Płocka. *Polska wieków średnich* Joachima Lelewela ozdobiona jest ekslibrisem Józefa Zamoyskiego z herbem Jelita.

Halina Kostanecka pisząc o bibliotece Gustawa Zielińskiego na początku lat 60. XX w. wspominała: „Jeszcze dziś znajdujemy książki, które (...) występują w »Wykazie znakomitych książek...«, a nie mają nawet pieczątki skępskiej”. Jako przykład posłużyło tu Kostaneckiej dzieło Mikołaja Kopernika *De revolutionibus orbium coelestium (Norymberga 1543)*⁸⁷. Jak zostało wspomniane, 60 tytułów w 66 tomach, które trafiły do Lublina, to pozycje z udokumentowaną proveniencją biblioteki skępskiej Gustawa Zielińskiego. Jednak powyższy przykład pokazuje, że brak pieczętek własnościowych charakterystycznych dla księgozbioru skępskiego, nie wyklucza przynależności danej pozycji do tej biblioteki. Do takich pozycji należą: niezwykle ciekawy periodyk „Gazeta Narodowa y Obca”, której redaktorami byli Julian Ursyn Niemcewicz, Józef Weyssenhoff i Tadeusz Mostowski. Gazeta była nieoficjalnym przedstawicielem stronnictwa reform i propagowała idee patriotyczno-niepodległościowe. Została zamknięta po zwycięstwie targowicy⁸⁸. W ramach wymiany z Biblioteką im. Zielińskich, Biblioteka Publiczna w Lublinie weszła w posiadanie kompletnego rocznika (nr 1–105) z 1791 r. Oprawiony rocznik „Gazety Narodowej y Obcej” na pierwszej stronie okładki jest ozdobiony superekslibrisem Aleksandra Lubomirskiego (1749–1808) „De la Bibliotheque de M. le Pr. Alexandre Lubomirski”. Na czwartej zaś stronie okładki odcisnięty jest wizerunek herbu Szreniawa Lubomirskiego.

Kolejna z książek, która nie posiada znaków własnościowych Gustawa Zielińskiego, a trafiła do zbiorów lubelskiej Książnicy z Biblioteki im. Zielińskich to *Zaszczyt wolności polskiej i angielskiej wyrównywały* (Warszawa 1789) Łoborzewskiego, należała do Wojciecha Dobieckiego. Świadczy o tym prostokątna pieczętka z napisem „Wojciech Dobiecki”.

Zakończenie

List Aleksandra Jaworowskiego z dnia 2 I 1914 r. zakończył kilkumiesięczny okres współpracy w zakresie wymiany dubletów między Biblioteką Publiczną im. H. Łopacińskiego w Lublinie a Towarzystwem Naukowym Płockim i Biblioteką im. Zielińskich. Dzięki staraniom Jaworowskiego lubelska Książnica weszła w posiadanie kilkudziesięciu ciekawych druków będących niegdyś własnością Gustawa Zielińskiego. Analizując zachowaną korespondencję oraz najstarsze księgi inwentarzowe obecnej Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Lublinie, dochodzimy do wniosku, że był to jednorazowy przypadek współpracy obu instytucji w tej mierze. Nie znaczy to, że ustała ona zupełnie. Halina Rutska opisując działalność Towarzystwa Naukowego Płockiego wymienia Bibliotekę im. Łopacińskiego w Lublinie w gronie „księgozbiorów”, którym wypożycza się rękopisy, pierwodruki i rzadkie dzieła. Fakt ten potwierdzają zachowane dokumenty, a miało to miejsce w 1924 r. Wówczas, listem z dnia 8 października, w imieniu dr. J. Krzyżanowskiego zwrócono się prośbą o wypożyczenie druku królewieckiego Sekluciana z 1551 r. Historia

⁸⁷ Tamże.

⁸⁸ *Prasa polska w latach...*, s. 27.

żałosna a straszliwa o Franciszku Spierze autorstwa Stanisława Murzynowskiego (1528–1553)⁸⁹. Zwrot książki nastąpił w grudniu tego samego roku⁹⁰.

W kolejnych latach jeszcze przynajmniej trzykrotnie do Lublina nadchodziły listy z Płocka. Dotyczyły one jednak zupełnie innych kwestii. W pierwszym, datowanym na 6 III 1933 r., Towarzystwo Naukowe Płockie przysłało w darze pracę Tadeusza Świeckiego i Franciszka Wybulta *Mazowsze Płockie w czasach wojny światowej i powstania państwa polskiego* (Toruń 1933), z przedmową prezesa Towarzystwa Aleksandra Macieszy⁹¹. W imieniu lubelskiej Książnicy, podziękowanie za ofiarowanie książki, skreśliła Kazimiera Gawarecka⁹².

We wrześniu 1934 r. z Płocka nadszedł kolejny list, w którym Zarząd Towarzystwa zwraca się prośbą o przysłanie „Regulaminu bibliotecznego”⁹³. I tym razem zobligowana do odpowiedzi została Kazimiera Gawarecka. Zgodnie z prośbą „żądany regulamin” został przesłany, z zaznaczeniem jednak, że biblioteka nie posiada wersji drukowanej⁹⁴.

Ostatni zachowany dokument świadczący o kontaktach obu instytucji pochodzi prawdopodobnie z 1938 r. Jest nim *Ankieta w sprawie zbiorów fotograficznych w Polsce* wydana czcionkami Drukarni Braci Detrychów w Płocku (1937), którą Towarzystwo Naukowe Płockie kierowało do „wszystkich towarzystw, instytucji i osób, posiadających zbiory fotograficzne”. Ankieta związana była ze zbliżającą się setną rocznicą fotografii w Polsce, którą Towarzystwo Naukowe Płockie chciało stosownie uczcić. Zapewne wyniki ankiet ułatwiły pracę Macieszy nad monografią odnoszącą się do historii fotografii polskiej⁹⁵.

Summary

This article has become an integral part of the research on the collection of the Library in Lublin. The text raises several issues, the main ones being an exposition of Gustaw Zieliński (1809–1881), poet, novelist, bibliophile, social activist, and Siberian deportee, and a presentation of an outline history of the library in Skępe and the Scientific Society of Płock. The author briefly presents the complex history of bringing the Skępe library to Płock, and, based on various sources, recreates the history of the handing over of duplicate copies from Gustaw Zieliński's library by the Scientific Society of Płock to the Hieronim Łopaciński Regional Public Library in Lublin, a significant role in which was played by Aleksander Jaworowski, the then President of the Society of the Hieronim Łopaciński Regional Public Library.

An important part of the work is also the characteristics of a section of the library in Skępe, which at the end of 1913 made it into the collection of the Hieronim Łopaciński Regional Public Library.

⁸⁹ WBP, DZZS, Korespondencja TBP, t. 2, k. 64.

⁹⁰ Tamże, k. 66.

⁹¹ WBP, DZZS, Korespondencja TBP, t. 1, k. 716.

⁹² WBP, DZZS, Korespondencja TBP, t. 2, k. 250.

⁹³ WBP, DZZS, Korespondencja TBP, t. 1, k. 764.

⁹⁴ WBP, DZZS, Korespondencja TBP, t. 2, k. 265. Kopia listu z 27 IX 1934 r.

⁹⁵ WBP, DZZS, Korespondencja TBP, t. 1, Ankieta w sprawie zbiorów fotograficznych w Polsce, k. 834; Dzieło Aleksandra Macieszy ukazało się drukiem w Płocku dopiero w 1972 r. jako *Historia fotografii polskiej w latach 1839–1889*.

Резюме

Статья вписывается в круг научных интересов фонда люблинской библиотеки. В статье рассматриваются темы: жизнь и творчество Густава Зелинского (1809–1881) – поэта, писателя, библиофила, общественного деятеля, сибиряка, а также исследования по истории скемпской библиотеки и Плоцкого Научного Общества. Автор вкратце описывает сложную историю скемпской библиотеки, которую привезли в Плоцк. На основе источников, восстанавливает историю дублетов библиотеки Густава Зелинского, которые были переданы Плоцким Научным Обществом в Публичную Библиотеку им. Херонима Лопацинского в Люблине. Значимую роль в этом деле сыграл Александер Яворовси – тогдашний председатель Общества Публичной Библиотеки им. Х. Лопацинского.

Важным является также описание той части скемпского фонда, который в конце 1913 г. стал частью фонда Воеводской Публичной Библиотеки им. Херонима Лопацинского в Люблине.